

IUSTITIA

TEMAT NUMERU

Aktualne kierunki rozwoju władzy sądowniczej. Marsz Tysiąca Tóg rok później

Dnia 11.1.2020 r. miał miejsce jedyny w swoim rodzaju Marsz 1000 Tóg. To był historyczny moment. Rok 2020 przyniósł ze sobą także pandemię. Pandemia ta spowodowała, że rok później nie mogliśmy maszerować razem w innym mieście czy kraju. Postanowiliśmy jednak maszerować inaczej, stąd powstał pomysł webinarium. Dzień 11.1.2020 r. nałożył na nas obowiązek określenia miejsca, w którym jesteśmy, zdiagnozowania mechanizmów i głównych problemów sądownictwa. Osłabienia i zawirowania w wielu państwach europejskich i na świecie, a ostatnio pandemia powodują, że nie ma teraz ważniejszego tematu niż dyskusja o tym, jakie są możliwe kierunki rozwoju władzy sądowniczej w XXI w. i jaka jest legitymizacja tej władzy w społeczeństwie.

XXI w. niesie ze sobą szereg wyzwań, jednym z nich jest kształtowanie się na nowo rozumienia zasady trójpodziału władz. Coraz częściej zasada trójpodziału władz ustępuje dwupodziałowi. Władza sądownicza staje się w tym układzie jedyną przeciwwagą dla połączonych władz wykonawczej-ustawodawczej. Konieczne jest nowe spojrzenie na władzę sądowniczą, także z perspektywy zagwarantowania prawa do sądu i zaufania publicznego do wymiaru sprawiedliwości. W tym kontekście zawsze to ostatecznie władza sądownicza ma za zadanie hamować władzę ustawodawczą czy wykonawczą, stojąc na straży zasady praworządności i demokratycznego państwa prawa. Systemy demokratyczne są zawsze poddane prawu, to prawo bowiem kontroluje demokrację. Legitymizacja władzy sądowniczej w istocie ma charakter funkcjonalny: wynika z niezależności sądów i niezawisłości sędziów i ich poddania prawu i jest

uzupełniona poprzez legitymizację demokratyczną ustawodawcy. Dzisiaj jesteśmy świadkami ewolucji sposobu rozumienia zasady trójpodziału władz i nadania nowego znaczenia pojęciu władzy sądowniczej. Nie mam na myśli tutaj aktywizmu sędziowskiego, ale poza wydawaniem orzeczeń, realizowanie przez sądy rzeczywistej funkcji nowoczesnych sądów w społeczeństwie jako zobligowanych do dostosowania prawa do aktualnej rzeczywistości w demokratycznym państwie prawa. Nowe rozwiązania zawsze muszą być poprzedzone rzeczową dyskusją i temu służyło webinarium, z którego publikujemy niniejsze wypowiedzi. Te teoretyczne założenia przybierają bardzo konkretny kształt w pytaniach o rolę praworządności w kontekście możliwych mechanizmów obronnych władzy sądowniczej i znaczenia w tym zakresie solidarności, określenia granic władzy sądowniczej, praktycznego wymiaru niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a przede wszystkim określenia co oznacza „sąd ustanowiony ustawą”.

Webinarium miało miejsce w dniu 18.1.2021 r. i zorganizowane było przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, Europejskie Stowarzyszenie Sędziów (EAJ) Światowe Stowarzyszenie Sędziów, Stowarzyszenie Sędziów MEDEL oraz Europejskie Stowarzyszenie Sędziów Administracyjnych (EAAJ).

Mając nadzieję, że to dopiero początek marszu, serdecznie zachęcam do lektury i dyskusji

Całość wydarzenia jest dostępna na stronie internetowej: https://www.facebook.com/watch/live/?v=2902607196731136&ref=watch_permalink

The judiciary: possible ways of development. March of a Thousand Robes One Year Later

On January 11th, 2020, the unique March of 1000 Robes took place. It was a historic moment. The year 2020 also brought a pandemic with it. One year after March, we could not march together in another city or country. However, we decided to march differently, hence the idea of the webinar. The March imposed on us the obligation to determine where we are and diagnose the judiciary's main problems. Weaknesses and turbulences in many

European countries and worldwide, and recently the pandemic, show that there is no more critical issue than possible directions of the judiciary's development in the 21st century; what is the legitimacy of this power in society.

The 21st century brings with it several challenges. One of them is the re-shaping of the understanding of the principle of the separation of powers. More and more often, the principle of check and balance is giving way to two powers. In this system, the judiciary becomes the only counterweight to the joint executive and legislative powers. That is why we have to discuss the judiciary from the perspective of guaranteeing the right to a fair trial and public trust in the judiciary. In this context, the judicial power inhibits the legislative or executive power, upholding the rule of law and the democratic state of law. Democratic systems are always subject to the law because it is the law that controls democracy. The judiciary's legitimacy is functional: it results from courts and judges' independence and their submission to the law. The democratic legitimacy of the legislator supplements the judiciary's legitimacy. Today we are witnessing an evolution in the understanding of the principle of the separation of powers. I do not mean judicial activism here, but apart from issuing judgments, the actual function by courts of modern courts in society is obliged to adapt the law to the current reality in a democratic state ruled by law. A substantive discussion must always precede new solutions, and this was the purpose of the webinar from which we publish these statements. These theoretical assumptions take a particular shape in questions about the role of the rule of law in the context of possible defense mechanisms of the judiciary and the importance of solidarity in this respect, defining the limits of the judiciary power, the practical dimension of the independence of courts and the court established by the law.

The webinar took place on January 18, 2021. It was organized by the Association of Polish Judges Iustitia, the European Association of Judges (EAJ), the World Association of Judges, the Association of Judges MEDEL and the European Association of Administrative Judges (EAAJ).

Looking forward to next march, I encourage you to read the articles!

Are you ready for discussion?

The online event is available on the website: https://www.facebook.com/watch/live/?v=2902607196731136&ref=watch_permalink

Słowo wstępne

Introduction

dr hab. Katarzyna Gajda-Roszczyńska

Sędzia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

Drodzy Koledzy, Szanowni Państwo,

z prawdziwą przyjemnością chciałam przywitać wszystkich na dzisiejszym¹ webinarium.

XXI w. niesie ze sobą szereg wyzwań nieznanych wcześniej sądownictwu na płaszczyźnie międzynarodowej. Jednym z tych wyzwań jest kształtowanie się na nowo – zwłaszcza w krajach postkomunistycznych – rozumienia zasady trójpodziału władz. Powstaje szereg pytań nie tylko o granice władz, ale o to jak zagwarantować prawo do sądu.

W sprawie *Morice v. France*, Europejski Trybunał Praw Człowieka i obywatela powiedział, że pytania odnoszące się do funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, instytucji niezbędnej dla każdego demokratycznego społeczeństwa, leżą w interesie publicznym. W związku z tym należy wziąć pod uwagę szczególną rolę wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie. Wymiar sprawiedliwości, sądownictwo jako gwarant sprawiedliwości, podstawowej wartości w państwie prawnym, musi cieszyć się zaufaniem publicznym, jeśli ma skutecznie wypełniać swoje obowiązki. Zaufanie i legitymacja są postrzegane jako niezbędne, aby sądy mogły wypełniać swoją funkcję². Brak zaufania społecznego powoduje oddzielenie sądów od społeczeństwa, a w konsekwencji pozbawia sądownictwo jego legitymizacji³.

Dnia 11.1.2020 r. miał miejsce bezprecedensowy Marsz 1000 Tóg – przejaw solidarności sędziów europejskich z sędziami polskimi, idących ramię w ramię ulicami Warszawy. Przejaw zaufania i solidarności obywateli z władzą sądowniczą⁴. Sędziowie i obywatele europejscy byli zjednoczeni w walce o wspólne, podstawowe wartości Unii Europejskiej. Stojąc przed pałacem prezydenckim w Warszawie, nad nami znajdowała się olbrzymia flaga europejska. Każdy z nas podtrzymując ją symbolicznie, stał się filarem Unii Europejskiej. Władza sądownicza zyskała długo oczekiwaną i akceptowalną w społeczeństwie podmiotowość i wiarygodność w przestrzeni publicznej. W konsekwencji tego procesu jako sędziowie

¹ Webinarium odbyło się 18.1.2021 r.

² F. van Dijk, Perceptions of the Independence of Judges in Europe, *Palgrave Macmillan*, 2021, s. 14.

³ Zob. T.R. Tyler, J. Jackson, Popular legitimacy and the exercise of legal authority: Motivating compliance, cooperation, and engagement. *Psychology, „Public Policy and Law”* Nr 20/2014, s. 78–95.

⁴ Stanowiło to swoiste urzeczywistnienie i wypełnienie luki, o której pisał: J. de Keijser, J.P. van Koppen, H. Elffers, Bridging the gap between judges and the public? A multi-method study, *„Journal of Experimental Criminology”* Nr 3/2007, s. 131–161.

solidarni ze społeczeństwem tym bardziej jesteśmy zobowiązani stać na straży praworządności i gwarantować realizację prawa do sądu.

Miniony rok był rokiem pandemii, ale także czasem, w którym musieliśmy się zmierzyć z pytaniem, jak chronić publiczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości przed poważnie niszczącymi atakami, które są w istocie bezpodstawne. Postępowania dyscyplinarne przeciwko sędziom stały się narzędziem służącym przełamaniu zasady praworządności w Polsce. Rok po Marszu tysiąca Tóg, w dobie technologii informacyjnych i przemian sfery publicznej, kwestia ta zasługuje na uwagę i dokładne rozważenie. W obliczu przemian i politycznych ruchów populistycznych, które grożą podważeniem niezależności i bezstronności wymiaru sprawiedliwości, jaką rolę mogą i powinny odgrywać nowoczesne sądy w zapewnianiu otwartego wymiaru sprawiedliwości i wspieraniu praworządności?

Odpowiedź na pytanie, jakie mają być kierunki rozwoju władzy sądowniczej zakłada określenie miejsca, w którym się znajdujemy, zdiagnozowania mechanizmów i głównych problemów. Dopiero to pozwoli na określenie możliwych kierunków rozwoju władzy sądowniczej w XXI w. Klasyczne jest w tym zakresie odwołanie do *Hamiltona*, który twierdził, że sądownictwo jest najsłabszą ze wszystkich trzech władz, bo poza wydawaniem orzeczeń nie ma żadnych innych kompetencji, a w szczególności środków do ochrony swojego statusu⁵.

odwołanie do zasady równowagi władz jest wystarczające. Podzielał pogląd, że dzisiaj wyraźnie widoczne jest, że konsekwencją takiego rozumienia mogą być działania zaburzające na wiele sposobów zasadę równowagi trzech władz poprzez nadużywanie przez dwie władze swojej pozycji względem pozostałych, co powoduje ograniczenie lub pozbawienie obywateli prawa do sądu np. poprzez wprowadzenie finansowych lub prawnych barier w dostępie do prawa do sądu, nadużywanie pozycji w zakresie nominacji sędziowskich czy nominacji członków organów zarządzających sądownictwem⁶. W mojej ocenie z proceduralnego punktu widzenia wymiar sprawiedliwości musi być otwarty, co zawiera w sobie nie tylko założenie publicznych przesłuchań, jawności orzeczeń, ale także istnienia transparentnych procedur mianowania sędziów. Wszystko to decyduje w istocie o równym dostępie do sądu, co stanowi istotny element prawidłowego funkcjonowania demokratycznego społeczeństwa. Otwarty wymiar sprawiedliwości stanowi warunek *sine qua non* istnienia zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości⁷ i sędziów, a w konsekwencji przesądza o ich legitymacji⁸.

Dlatego w pierwszym panelu będziemy dyskutować zasadę praworządności w kontekście solidarności jako podstawę do obrony niezawisłego sądownictwa.

Następnie odbędzie się drugi panel odnoszących się do zagadnień możliwych kierunków rozwoju sądownictwa.

Łącznie z moimi kolegami, liczymy na stymulujące seminarium, owocną dyskusję i inspirujące pomysły.

Dziękuję za udział i Państwa uwagę.

Dear distinguished Guests, Dear colleagues, Ladies and Gentlemen,

It is my great pleasure to welcome you all today at this afternoon's online event.

Many challenges previously unknown to the judiciary arose in the 21st century. One of these challenges, especially in the post-communist countries, is to create of a new concept of the judicial power. A consequence of this state of affairs is that a number of questions arise regarding checks and balances, limits of authority and, consequently, guarantees of the right to a fair trial.

In *Morice v. France*⁹, our European Court of Human Rights said: "Questions concerning the functioning of the justice system, an institution that is essential for any democratic society, fall within the public interest. In this connection, regard must be had to the special role of the judiciary in society. As the guarantor of justice, a fundamental value in a law-governed State, it must enjoy public confidence if it is to be successful in carrying out its duties". Confidence and legitimacy are seen as essential for courts to fulfil their function¹⁰. Lack of trust disconnect the courts and society, and consequently deprives the judiciary of its legitimacy¹¹.

On January 11, 2020, the unprecedented March of 1000 Robes took place, during which European judges manifested their solidarity with Polish judges, lawyers and the entire free Polish society by marching through the streets of Warsaw. It was an undeniable manifestation of citizens' solidarity with the judiciary¹². Judiciaries in Europe were united in the strug-

⁵ A. Hamilton, The judiciary department. Federalist 78. In *The Federalist Papers*, Palgrave Macmillan, 2009 [1788].

⁶ F. van Dijk, Perceptions of the Independence of Judges in Europe, Palgrave Macmillan, 2021, s. 2.

⁷ M. Buhlmann, R. Kunz, Confidence in the judiciary: Comparing the independence and legitimacy of judicial systems, „West European Politics” Nr 34(2)/2011, s. 317–345; D.M. Cann, J. Yates, Homegrown institutional legitimacy: Assessing citizens' diffuse support for State Courts, „American Politics Research” Nr 36(2)/2008, s. 297–329; J.A. Hamm, L.M. PytlikZillig, A.J. Tomkins, M.N. Herian, B.H. Bornstein, E.M. Neeley, Exploring separable components of institutional confidence, „Behavioral Sciences & the Law” Nr 29/2011, s. 95–115.

⁸ B. Hess, A. Koprivica Harvey, Open Justice in Modern Societies: What Role for Courts? [w:] Open Justice. The Role of Courts in Democratic Society, 13. Studies of the Max Planck Institute Luxembourg for International, European and Regulatory Procedural Law, Luxembourg 2018, s. 9 i n.

⁹ JUDGMENT 23 April 2015. Application no. 29369/10, [https://hudoc.echr.coe.int/fre#{"itemid":\["001-154265"\]}](https://hudoc.echr.coe.int/fre#{).

¹⁰ F. van Dijk, Perceptions of the Independence of Judges in Europe, Palgrave Macmillan 2021, p. 14.

¹¹ See: T.R. Tyler, J. Jackson, Popular legitimacy and the exercise of legal authority: Motivating compliance, cooperation, and engagement, „Psychology, Public Policy, and Law” No. 20/2014, pp. 78–95.

¹² See: J. de Keijser, J.P. van Koppen, H. Elffers, Bridging the gap between judges and the public? A multi-method study, „Journal of Experimental Criminology” No. 3/2007, pp. 131–161.

gle for the protection of the rule and the basic principles that are cornerstones of the Union. Standing in front of the Presidential Palace in Warsaw, under the European flag, each of us supporting it was symbolically a pillar of the European Union. The judiciary has gained the long-awaited acceptance and subjectivity in the public area. Consequently, as European magistrates in solidarity with society, we are obliged to uphold the rule of law and guarantee the implementation of the right to a fair trial.

Last year was a pandemic year, but also a time when we were faced with a question how to protect public confidence in the judiciary against gravely damaging attacks that are essentially unfounded. The disciplinary proceedings were used as tool of breaking the rule of law in Poland. A year after the March, in the age of information technology and the transformation of the public sphere, this question merits attention and careful consideration. Faced with the fast-changing landscape of dispute resolution, and political populist movements which threaten to undermine the independence and impartiality of judiciary, what role should and can modern courts play in ensuring a degree of openness necessary to support the rule of law?

The answer to the question: what are the possible ways of the development of the judiciary presupposes defining the place where we are, diagnosing the mechanisms and main problems. Only this will allow us to define possible directions for the development of the judiciary in the 21st century.

The classic reference is to *Hamilton*, who argued that the judiciary is the weakest of the three state powers; judges can only make decisions in disputes that are put to them, and the judiciary itself does not implement or enforce the decision¹³. However, the question arises whether today the eighteenth-century reference to the principle of check and balance is sufficient. I share the view that today it is clearly visible that the consequence of this understanding may be actions disturbing in many ways the principle of check and balance by abusing by political power its position in relation to the others, which results in limiting or depriving citizens of the right to a court, e.g. by introducing financial or legal barriers to access to the right to a court, abuse of position in the field of judicial appointments or the appointment of members of the governing bodies of the judiciary¹⁴. In my opinion, we must have open justice system, which includes not only the assumption of public hearings, openness of judgments, but also the transparent procedures for appointing judges. All this essentially determines right to the fair trial, which is an important element of the proper functioning of a democratic society. The open justice system is seen as *sine qua non* condition for confidence¹⁵ and legitimacy¹⁶. First in my opinion we should discuss: an open justice system and role of judicial self-government.

Thus, in the first part of the seminar today, we will discuss the rule of law in the context of solidarity as a cornerstone of the defense of an independent judiciary. After that we will have a session addressing the issues related to the judiciary: possible ways of development.

Together with my colleagues, I look forward to a stimulating seminar filled with fruitful discussions and inspiring ideas.

Thank you all for participation and for your attention!

Without further ado, I now kindly invite you to the documentary movie screening.

Otwarcie i oświadczenia

Open and the statements

dr hab. prof. UŚ Krystian Markiewicz

Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, Sędzia Sądu Okręgowego w Katowicach

Dobry wieczór Państwu. Witam wszystkich przyjaciół sędziów z Polski, Europy i świata.

Rok po marszu tysiąca tóg, który przypomni nam wspomniały film, mogę jeszcze raz powtórzyć, że jestem wzruszony i zaszczyczony Waszą mądrością i solidarnością. Ten marsz był jednym z najpiękniejszych momentów w moim życiu. Spodziewaliśmy się, że będzie nas ok. tysiąc prawników z Polski i że być może dostaniemy jakieś wyrazy wsparcia od naszych europejskich kolegów, które będzie można przeczytać w Internecie, a było nas 30 tys. i nasi przyjaciele z 24 krajów w Europie maszerowali z nami ramię w ramię w obronie praworządności.

Jak powiedział prezes *José Matos* na zakończenie marszu: stało się – sędziowie przemówili. To jest odpowiedź na słowa z filmu, że sędziowie wolą słuchać, ale przychodzi czas, kiedy trzeba zacząć mówić, a nawet krzyczeć.

Spotykamy się dzisiaj w pierwszą rocznicę Marszu Tysiąca Tóg oraz w miesięcznicę dnia solidarności z represjonowanymi

¹³ A. Hamilton, The judiciary department. Federalist 78. In *The Federalist Papers*. Palgrave Macmillan 2009 [1788].

¹⁴ F. van Dijk, *op. cit.*, s. 2.

¹⁵ M. Buhlmann, R. Kunz, Confidence in the judiciary: Comparing the independence and legitimacy of judicial systems, „West European Politics” No. 34(2)/2011, pp. 317–345; D.M. Cann, J. Yates, Homegrown institutional legitimacy: Assessing citizens’ diffuse support for State Courts, „American Politics Research” No. 36(2)/2008, pp. 297–329; J.A. Hamm, L.M. PytlíkZillig, A.J. Tomkins, M.N. Herian, B.H. Bornstein, E.M. Neeley, Exploring separable components of institutional confidence, „Behavioral Sciences & the Law” No. 29/2011, pp. 95–115.

¹⁶ B. Hess, A. Koprivya Harvey, Open Justice in Modern Societies: What Role for Courts? [in:] Open Justice. The Role of Courts in Democratic Society, 13. Studies of the Max Planck Institute Luxembourg for International, European and Regulatory Procedural Law, Luxembourg 2018, p. 9 i n.

mi w Polsce sędziami. Dzisiaj, podobnie jak 18. dnia każdego miesiąca, występujemy ze szczególnie mocnym żądaniem przywrócenia niezawisłości sędziowskiej. Dzisiaj upływa dokładnie 2 miesiące od dnia, w którym *Igor Tuleya* został odsunięty od orzekania. Dzisiaj dowiedzieliśmy się o skandalicznej decyzji przeniesienia z dnia na dzień kilkunastu prokuratorów do miejsc odległych o setki kilometrów. Represja ta dotknęła odważnych prokuratorów ze stowarzyszenia Lex Super Omnia, którzy wyznają i walczą o podobne wartości, co sędziowie europejscy.

Drodzy przyjaciele,

Wkrótce po tym, jak zostałem prezesem stowarzyszenia „Iustitia”, w lipcu 2016 r. miały miejsce dramatyczne wydarzenia w Turcji. Wywarły one znaczny wpływ na moją postawę. Nic lepiej nie podsumowuje tych wydarzeń z 2016 r. niż słowa naszego tureckiego przyjaciela *Yavuz* *Aydina*:

„Kiedy szedłem spać, byłem sędzią. Rano obudziłem się jako terrorysta. Wiem, co to znaczy żyć w kraju, gdzie niszczone jest praworządność. Wiem jak bolesna jest utrata praworządności i demokracji. Wiem co się czuje, kiedy zdajemy sobie sprawę, że jest już za późno”.

Cały czas widzę przed oczami dramatyczne e-maile z tych dni, kiedy agenci reżimu przychodzili, aby aresztować tureckich sędziów, europejskich sędziów. Codziennie w ciągu ostatnich pięciu lat te obrazy budziły mnie rano do działania. Niestety, podobnie jak *Yavuz*, i ja mogę powiedzieć, że wiem, co to znaczy żyć w kraju, gdzie niszczone są praworządność i demokracja. Jednak zrobię wszystko, aby nie musieć powiedzieć, że jest już za późno. Dzisiaj w Polsce mówimy: **nie jest jeszcze za późno**.

Zeszłoroczny marsz tysiąca tóg pokazał solidarność sędziów, ale nie była to solidarność milcząca. Pokazał, że sędziowie gotowi są do walki. Pokazał, że sędziowie potrafią milczeć, ale potrafią także mówić. Potrafią krzyczeć, idąc w milczeniu.

Marsz będzie trwać. Marzy mi się, aby corocznie przechodził ulicami miast europejskich i krzyczał wraz z tymi, którzy walczą o praworządność.

Kiedy nadejdzie dzień, w którym praworządność stanie się rzeczywistością, te marsze powinny być przypomnieniem i ostrzeżeniem, ponieważ demokrację i praworządność należy wspierać przez cały czas. Nic nie jest dane raz na zawsze.

Zawsze konieczna jest refleksja. Gdzie jesteśmy, dokąd i po co idziemy. Z tego powodu ten marsz musi się od czasu do czasu zatrzymać. Jak rozumiem, taki jest cel naszego dzisiejszego spotkania. Dla nas, sędziów, abyśmy mogli zobaczyć, co nas łączy, co powinno nas łączyć oraz co nas pięknie różni. Co możemy dać sobie nawzajem, abyśmy jako niezawisli sędziowie mogli gwarantować ludziom ochronę ich praw i wolności.

Niech następne rocznice, następne miasta, w których odbędzie się marsz, staną się kamieniami milowymi, ale powinny także być dla nas wyzwaniem. Myślę, że wszyscy rozpoczęliśmy od mocnego akcentu. Warszawa roku 2020 jest kamieniem milowym „solidarności sędziów”. Pokazaliśmy, że już nie idziemy osobno, ale razem, że polski, bułgarski, węgierski, turecki lub amerykański sędzia nie idzie sam. Sędziowie maszerują razem. Jestem bardzo szczęśliwy, widząc Waszą solidarność przez okrągły rok. Wasze orzeczenia, stanowiska, e-maile, słowa wsparcia, obecność na rozprawach w Polsce i w Luksemburgu napawają nadzieją w tych trudnych czasach. Myślę, że sędziowie, których odsunięto od orzekania wyrażą to najlepiej. *Paweł Juszczyszyn* za marzenie o staniu się sędzią europejskim oraz za chęć zastosowania orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Właśnie za to politycy i sądy dyscyplinarne skazały go na pozostawanie poza sądem już od roku.

Jest rok 2021, jesteśmy na całym świecie, w Europie, Stanach Zjednoczonych, Australii. *Katarzyna Gajda*, otwierając dzisiejsze webinarium, mówiła o tym, co determinuje, gdzie jesteśmy. Webinarium pomoże nam odpowiedzieć na to pytanie, lecz odpowiedź nie będzie pełna. Mam propozycję, abyśmy w nadchodzącym roku odpowiedzieli na pytanie, czym jest sąd utworzony zgodnie z prawem. Przecież to właśnie określa nasze uprawnienie do orzekania, co wyraził słynny wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie dotyczącej Islandii. Trybunał sporządził raport, swoistego rodzaju atlas, na temat wymiaru sprawiedliwości, a mówiąc dokładniej – naruszeń praworządności. Wszyscy wiemy, że w wyniku pewnych kompromisów politycznych, nie odzwierciedla to wszystkiego. Napiszmy własny raport, przedstawiając jednocześnie rozwiązania, które się sprawdziły, które są zagrożone i które stanowią naruszenie zasad praworządności.

Musimy w dalszym ciągu głośno się wypowiadać, aby – parafrazując *Yovuza* – nie było za późno.

Good evening to you, and welcome to friends of the judiciary from Poland, Europe and the world.

One year after the march of a thousand robes, the memories of which were brought back by the excellent video, I can say again, that I am moved and honoured by your wisdom and solidarity. The march a year ago was one of the most beautiful moments of my life. We thought that there would be 1000 of us lawyers from Poland, that perhaps we would receive some expression of support from our European colleagues to read on the Internet, but instead there were 30 000 of us, and our friends from 24 countries in Europe were marching side by side with us in defence of the rule of law.

As President *Jose Matos* said at the end of the march: it has happened, the judges have spoken. This is in response

to the words from the video, that the judges prefer listening, but there comes a time when you have to start to speak, and even to shout.

We are meeting today to mark the anniversary of the march of a thousand robes, and to note of a mensiversary – a day of solidarity with judges repressed in Poland. Today, as on the 18th of every month, we make a particularly strong demand for the reinstatement of the independent judges. Today marks exactly two months since Igor Tuleya was removed from the bench. Today, too, we learned of the scandalous decision to transfer overnight a dozen or so prosecutors several hundred kilometres away. This repression has affected the brave prosecutors from the Lex Super Omnia association, who profess and fight for similar values as European judges.

Dear Friends,

shortly after I became President of “Iustitia”, the dramatic events in Turkey in July 2016 unfolded. They greatly influenced my stance. Nothing captures these events of 2016 better than the words of our Turkish friend *Yavuz Aydin*:

“When I went to bed, I was a judge. In the morning I woke up as a terrorist. I know what it means to live in a country where the rule of law is being destroyed. I know how painful it is to lose the rule of law and democracy. I know how it feels to know that it is already too late”.

I keep seeing before my eyes the dramatic e-mails from those days, when agents of the regime were coming to arrest Turkish judges, European judges. Every day for the past five years, they would wake me up to action. Unfortunately, like *Yavuz*, I can say that I know what it means to live in a country where the rule of law and democracy are being destroyed. However, I will do everything to ensure that I do not have to say it is already too late. We in Poland today are saying, **it is not too late**.

The march of a 1 000 robes a year ago showed the solidarity of the judges, but not the silent solidarity. It showed the judges ready to act. It showed that judges can listen, but they can also speak. They can shout as they are marching in silence.

The march will continue. It is my dream that every year it goes through the streets of European cities and shouts together with those who are fighting for the rule of law.

When the day comes that the rule of law becomes a reality, these marches should be a reminder and a warning, because democracy and the rule of law must be upheld at all times. Nothing is given once and for all.

Reflection is always needed. Where we are, where we are going and why. For this reason, the march must stop every now and then. I understand that this is what our meeting today is for. For us, as judges, to see what we have in common, what we should have in common, and what makes us beautifully different. What we can give each other, so that

we, as independent judges, can guarantee to all people the protection of their rights and freedoms.

May the next anniversaries, the next towns of the march, be milestones, but they should also be a challenge for us. I think we have all started on a high note. Warsaw 2020 is a milestone of “the solidarity of judges”. We have shown that we are no longer walking separately, but together, that a Polish, Bulgarian, Hungarian, Turkish or American judge is not walking alone. The judges are walking together. I am very happy to see your solidarity throughout the year. Your rulings, your positions, your e-mails, your words of support, your presence at the hearings in Poland and Luxembourg give hope in these difficult times. I think the judges who have been removed from the bench will say it best. *Paweł Juszczyszyn* for having had the dream of becoming a European judge, and for wanting to apply the ruling of the Court of Justice of the European Union. For this, politicians and disciplinary courts have been keeping him out of court for a year now.

It's 2021, we are all over the world, Europe, the USA, Australia. *Katarzyna Gajda* opening the today's webinar talked about determining where we are. The webinar will help answer that question, but the answer will not be complete. I have a proposal that in the coming year we answer the question of what constitutes a court established by law. After all, this is the beginning of our power to adjudicate, as the famous judgment of the ECHR in the Icelandic case says. The EC has produced a report, an atlas of sorts, on the administration of justice or, more accurately, violations of the rule of law. We all know that this, as the result of certain political compromises, does not reflect everything. Let us write our own report, at the same time presenting solutions which work, which are at risk and which represent violations of the principles of the rule of law.

We must continue to speak up, so that, to paraphrase *Yovuz* – it is not too late.

José Igreja Matos¹⁷

Prezes Europejskiego Stowarzyszenia Sędziów (EAJ),
Pierwszy Wiceprezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Sędziów (IAJ)

Drodzy Sędziowie,
Szanowni uczestnicy konferencji,

Jorge Luís Borges, argentyński geniusz, powiedział niegdyś, że „być może historia powszechna jest historią różnych intonacji kilku metafor”. („Kula Pascala” w przekładzie *A. Sobola-Jurczykowskiego*).

W tym kontekście – zwracam się do was wszystkich, moi koledzy – sędziowie i zwolennicy rządów prawa, jak do rów-

¹⁷ Z jęz. angielskiego przełożyła *Anna Halbersztat*.

nych sobie i przyjaciół. Pozwolę sobie podzielić się kilkoma osobistymi historiami, wspomnieniami z **Marszu Tysiąca Tóg**, metaforami kluczowych wartości, których uparcie i za wszelką cenę bronimy, o co niektórzy nas oskarżają.

Podczas Marszu, spacerując po zatłoczonych ulicach Warszawy, w otoczeniu sędziów z kilkudziesięciu krajów europejskich, zwykła polska obywatelka, starsza kobieta, ze łzami w oczach, ale o niezwykle godnej postawie, wypowiedziała do mnie kilka słów po polsku, niezrozumiałych dla mnie, poza jednym, powtarzanym parę razy: „dziękuję”.

Uprzejmy polski kolega wytłumaczył mi, że wyrażała ona wdzięczność za naszą solidarność wobec prześladowanych niezależnych sędziów i prokuratorów w jej kraju. Tego dnia podobną postawę okazywali wielokrotnie i inni obywatele maszerujący z nami, sędziami z zagranicy.

Dla mnie ta kobieta stanowi prawdziwy symbol sędziowskiej niezależności.

Spotkanie z tą dobrą kobietą w tak szczególnym dniu i krótka wymiana zdań między nami tłumaczonych *ad hoc* przez jednego z uczestników marszu są żywą metaforą naszej misji jako sędziów.

Mamy służyć naszym współobywatelom, pamiętając zawsze, zwłaszcza w stosunku do innych sił w państwie, o kwestii zasadniczej: niezależność sędziów nie jest przywilejem przypisywanym sędziom, ale gwarancją, najważniejszą i bezcenną, dla anonimowych obywateli w każdym kraju.

Drugi znaczący dla mnie moment to 11 stycznia; związany jest on ze słowami, jakie miałem niepowtarzalną okazję wygłosić do „morza ludzi” obecnych przed Parlamentem.

Te słowa, będące echem naszych głębokich obaw, wyrażające to, co czuliśmy w naszych sercach, nadal pozostają aktualne, są jeszcze bardziej istotne niż kiedykolwiek:

„Naprawdę wierzę, że ten Marsz będzie pamiętany przez kolejne lata.

Nigdy wcześniej tyle państw, tylu sędziów z tak różnych kultur prawnych nie zebrało się tego samego dnia, w tym samym miejscu (...).

My, sędziowie, którzy bronimy każdego dnia, w każdym sądzie, rządów prawa zamiast prawa rządu. My, którzy stojemy przy rządzie prawa, a nie przy rządzie ludzi.

Europejskie władze muszą wysłuchać tego głosu, skromnego, ale stanowczego, spokojnego, ale zdeterminowanego, głosu polskich sędziów, europejskich sędziów.

Sędziowie przemówili”.

Cytując *Cycerona*, w kolejnej z zapowiedzianych metafor, podkreśliłem jak niezdecydowanie instytucji **Unii Europejskiej** spowodowało ogromne szkody w niezależności sędziowskiej.

W naszych czasach, tak jak i w starożytnym Rzymie, niezdecydowanie nadal jest „złodziejem okazji”.

Trzecie wspomnienie pojawiło się zaledwie dzień później, gdy wracając do domu, próbowałem zebrać te wszystkie in-

tensywne wspomnienia, których doświadczyłem nie tylko podczas Marszu, ale przez ostatnie miesiące i lata, rozmawiając z wieloma polskimi kolegami, doświadczać poprzez ich świadectwa, historie i czystą determinację jak istotna jest odwaga moralna.

Wiele lat temu *Eduardo Couture* (słynny prawnik z Urugwaju – *red.*) ostrzegał – gdy sędziowie się boją, żaden z obywateli nie może spać spokojnie.

Nieustające procedury dyscyplinarne prowadzone przez organ polityczny nieudolnie przebrany za sąd sprawiają dokładnie takie wrażenie, jakby ich celem było stworzenie zdradzieckiej kultury strachu.

Cel naszego życia zawodowego jest zdeterminowany przez kilka istotnych wartości. Zawsze muszą być one pluralistyczne, realizowane przez dużą wspólnotę wierną rządowi prawa.

Dlatego wielu z was, drodzy przyjaciele z Polski, stanowi wymowny przykład obrony kwestii zasadniczych, przecięcia grózb i strachu, zobowiązujący każdego z nas do naśladowania waszej odporności.

Od pierwszego dnia Europejskie Stowarzyszenie Sędziów (*European Association of Judges, EAJ*) wraz z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Sędziów, wykazywało pełną solidarność z należącym do EAJ polskim Stowarzyszeniem Sędziów Polskich „Iustitia” oraz z odważnymi kolegami, niektórymi uznanymi na arenie międzynarodowej, ale też z wieloma innymi anonimowymi sędziami, którzy wielokrotnie i wbrew uciążliwym okolicznościom pozostali oddani rządowi prawa.

Na poziomie instytucjonalnym, podczas naszych okresowych spotkań:

- z Europejską Siecią Rad Sądownictwa (*European Network of Councils of Judiciary, ENCJ*),
 - z Siecią Przewodniczących Sądów Najwyższych (*Network of Supreme Courts Presidents*),
 - ze Stowarzyszeniem Rad Stanu i Najwyższych Sądów Administracyjnych (*ACA-Europe*),
 - w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych,
 - z instytucją Unii Europejskiej,
 - z Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie,
 - z Radą Europy,
 - a w szczególności z naszymi partnerami z Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich (*Consultative Council of European Judges, CCJE*) oraz
 - Grupy Państw Przeciwko Korupcji (*Group of States against Corruption, GRECO*)
- misja EAJ pozostaje bezkompromisowa.

Jest nią potępienie ataków na niezawisłość sądownictwa oraz ochrona sędziów, prokuratorów, adwokatów w Unii Europejskiej i poza nią, którzy stali się ofiarami swojego zobowiązania do przestrzegania naszych podstawowych wartości.

Pozwolę sobie zacytować przewodniczącą Komisji Europejskiej, panią *Ursulę von der Leyen*, z listu jaki napisała kilka

dni temu do członków EAJ: „Pragnę podkreślić moje uznanie dla zaangażowania waszego Stowarzyszenia w promowanie praworządności w Unii Europejskiej”.

Ale niestety Europejskie Stowarzyszenie Sędziów nie widzi tego samego poziomu zaangażowania ze strony innych europejskich i narodowych władz politycznych, zwłaszcza tych, które ignorują bezceremonialny brak poszanowania dla orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Zaplanowane w najbliższą środę **przesłuchanie sędziego Igora Tuleyi** to kolejny godny ubolewania przykład jak bardzo rozczarowujące jest przestrzeganie przez państwa członkowskie UE naszych podstawowych zasad.

Musimy wytrwać, idąc – jak rok wcześniej – po właściwej stronie historii. Przyjęta przed 13-ma miesiącami ustawa kagańcowa powinna zostać natychmiast zablokowana, aby położyć kres obecnemu niebezpiecznemu zastraszaniu niezależnych sędziów.

Plan Marshalla UE na rzecz praworządności – przesłanie, które EAJ próbowało komunikować w ostatnich miesiącach, pozostaje decydujące dla przyszłości europejskiego sądownictwa.

My, europejscy sędziowie, ciągle stoimy z wysoko podniesionymi głowami. My, europejscy sędziowie, stoimy z dumą!

Dear Judges,
Esteemed Participants,

Jorge Luís Borges, the Argentinian genius, once said that “perhaps universal history is the history of a few metaphors”.

In this context, speaking to all of you fellow judges and supporters of Rule of Law, among equals and friends, allow me to share some personal stories, memories of the March of 1000 Robes, metaphors of the essential values we stubbornly, as some will accuse us, defend, no matter what.

During the March, walking in the crowded streets of Warsaw, surrounded by judges from dozens of European countries, a Polish common citizen, an old woman, tears in her eyes, with an unforgettable dignified posture, voiced me some words in Polish impossible for me to understand besides one, repeated: “dziękuję”, thank you, thank you.

A kind Polish colleague explained me that she was expressing gratitude for our solidarity to the persecuted independent judges and prosecutors in her country. The same attitude was repeatedly shown during the day by many other citizens, marching along with us, foreign judges.

This lady represents, for me, the concrete personification of judicial independence.

The meeting with this good woman on such a special day and the brief words we exchanged, with the help of an ad-hoc translator, are a vivid metaphor of our mission as judges.

To serve our fellow citizens, remembering always, especially to the other State Powers, the essential: judicial inde-

pendence is not a privilege credited to judges but a guarantee, priceless and precious, for anonymous citizens, in any given country.

The second special moment of January 11th has to do with the words I had the unique opportunity to address to the “sea of people” present in front of the Parliament.

Those words, echoing our profound concerns, expressing what lived in our hearts, remain actual, more crucial than ever:

“I truly believe that for years to come the present March will be remembered.

Never so many countries, so many judiciaries from so diverse juridical cultures, converge on a single day, to a single place (...)

We, judges, who defend on each day, in each court, the Rule of Law instead of the Rule by Law. We who apply the Rule of Law and not the Rule of Men.

The European authorities must listen to the voice, humble but resilient, serene but determined, of the Polish Judges, of the European Judges.

The judges have spoken”.

Quoting *Cicero*, in yet another intended metaphor, I underlined how the indecision from EU institutions were causing terrible harm to judicial independence. In our days like in Ancient Rome, indecision continues to be “the thief of opportunity”.

A third memory befell just one day after, when returning home, I tried to redeem the intense memories experienced not only in the March but during recent months and years dialoguing with many Polish colleagues, experiencing, by their testimony, their stories and their sheer determination, how decisive is moral courage.

When judges are afraid, no citizen can sleep peacefully – Eduardo Couture warned many years ago.

The unceasing disciplinary procedures conducted by a political body poorly disguised as a court pretends exactly to generate a treacherous culture of fear.

The aim of our professional lives is determined by very few essential values. They must always be plural; pursued by a large community faithful to Rule of Law.

That is why the eloquent example of many of you, dear friends from Poland, defending the essential, overcoming menaces and fears, oblige each one of us to emulate your resilience.

Since day one, the European Association of Judges, along with the International Association of Judges, has revealed total solidarity to our Polish member, Iustitia, and to the brave colleagues, some internationally recognized but many, many others anonymous judges, that, in numerous occasions and arduous circumstances, remained committed to Rule of Law.

On an institutional level, in our periodical meetings with the European Network of Councils of Judiciary, Network of

Supreme Courts Presidents, ACA – Europe, within United Nations, EU institutions, OSCE and CoE, in particular with our partners CCJE and GRECO, the mission of EAJ remains uncompromising: to denounce the attacks on judicial independence and to protect judges, prosecutors, lawyers, within or outside European Union, victims of their pledge to our essential values.

Allow me to quote the President of the European Commission, Mrs. *Ursula Van der Leyden*, when she wrote days ago to EAJ members: “I would like to underline my appreciation for your Association’s engagement in promoting the Rule of Law in European Union”. But, unfortunately, EAJ has not perceived the same levels of commitment from other European and national political authorities, particularly the ones that ignore the blunt disregard for the rulings of the European Court of Justice.

The upcoming hearing, next Wednesday, of Judge *Tuleya* is yet another deplorable example of how disappointing is the compliance from EU State members with our fundamental rules.

We must persevere, walking – like one year ago – on the right side of History. The Muzzle Law adopted 13 months ago should be urgently blocked to end the current dangerous intimidation of independent judges.

An EU’s Marshall Plan for Rule of Law – the message EAJ tried to convey in recent months remain decisive for the future of European judiciary.

Time and again, We, European Judges, stand tall. We, European Judges, stand proud!

Edith Zeller¹⁸

Prezes Europejskiego Stowarzyszenia Sędziów Administracyjnych (AEAJ)

W demokratycznych społeczeństwach to na sędziach spoczywa obowiązek powstrzymywania i równoważenia innych władz celem zagwarantowania podstawowych praw i wolności. Sędziowie **muszą podejmować sprawiedliwe i bezstronne decyzje** oraz **chronić nasze prawa**, bez względu na to, kto sprawuje władzę. W celu realizacji tych obowiązków **władza sądownicza musi być niezależna**.

Z tego względu, niezależne sądy są jednym z fundamentów, głównych filarów, naszego wspólnego, europejskiego domu, **naszego wspólnego schronienia**.

Co się stanie, jeżeli sędziowie będą kontrolowani przez władzę ustawodawczą lub wykonawczą, przez partie polityczne lub inne grupy interesu? To oczywiste, **nasz dom utraci jeden z podstawowych filarów lub utraci solidne fundamenty, na których jest zbudowany i rozpadnie się**.

Podobnie jak budowniczy tych kolumn, tak sędziowie, są zobowiązani do stania na straży i dbania o to, aby kolumny czy dom nie zawaliły się.

Ten obowiązek jest częścią naszej sędziowskiej przysięgi i nie ma nic wspólnego z osobistymi politycznymi przekonaniami.

Wielokrotnie powtarzano, że wielu z nas jest zaniepokojonych rozwojem tzw. reform wymiaru sprawiedliwości w Polsce, **zmierzających do poddania polskich kolegów kontroli politycznej**. Ze względu na ograniczony czas nie mogę omawiać szczegółów, które i tak są Wam doskonale znane.

Te pęknięcia są bardzo silne, ale całkowitemu upadkowi zapobiega odważna postawa Polskich kolegów z „Iustitii” i Themis, a także z różnych grup społeczeństwa.

Rok temu tysiące z nas zebrało się, aby **maszerować ulicami Warszawy** na znak protestu przeciwko **atakowi na niezależność** oraz przeciwko najnowszym rządowym zmianom, którymi chciano **podporządkować wymiar sprawiedliwości w tzw. ustawie kagańcowej**.

Ustawa kagańcowa weszła w życie. W oparciu o jej przepisy **niektórzy z polskich kolegów-sędziów, którzy otwarcie stawali w obronie zasad prawa, są prześladowani z naruszeniem fundamentalnych praw**, generalnych zasad prawa Unii Europejskiej oraz wbrew jednoznacznym orzeczeniom TSUE.

Te ataki skierowane przeciwko poszczególnym polskim sędziom zmierzają do wywołania efektu mrożącego na pozostałych polskich sędziach.

To oznacza, iż jeden z filarów naszego wspólnego europejskiego domu pokazał znaczną rysę i **może upaść**.

Z tego powodu naszym obowiązkiem jest **stanąć obok naszych europejskich kolegów i potępić te ataki na niezależność**.

Musimy także to robić, aby ostrzec o utracie wzajemnego zaufania w Europie oraz o wpływie, jaki może mieć na nasz wspólny europejski dom.

Musimy także to robić, aby dostarczyć prawdziwych informacji członkom naszych społeczności: różnego rodzaju **nieobiektywny czy nawet fałszywy krytycyzm** ze strony polityków czy mediów społecznościowych próbuje podważyć zaufanie do niezależności sądownictwa. Jednym z takich działań była farma trolli pod skrzydłami Ministerstwa Sprawiedliwości.

Z tego względu kontynuujemy udział w naszej demonstracji, w naszym wspólnym marszu w tym roku.

Jestem do głębi poruszona jak wielu z Was zgromadziło się, nawet jeśli z uwagi na pandemię tylko *on-line*.

To potwierdza zwiększającą się świadomość, czy nawet wciąż rosnącą solidarność z polskimi kolegami.

To także potwierdza poważne obawy na całym świecie dotyczące ataków na niezależnych sędziów.

To także pokazuje, że nasi polscy koledzy odważnie kontynuują swoją drogę i działają w zgodzie z wysokimi moralnymi standardami sędziowskimi, tak samo jak znaczna część

¹⁸ Z jęz. angielskiego przełożyła Urszula Żółciak.

polskiego społeczeństwa, która sprzeciwia się nielegalnym zmianom i działaniom. To czyni nas pewnymi, że uda się zapobiec całkowitemu upadkowi naszego domu.

Pozostańmy temu wierni, róbmy wszystko co w naszej mocy, aby ochronić rządy prawa w naszych ojczyznach! Kontynuujmy wysiłek w tworzeniu trwałego, wspólnego domu!

Moi drodzy polscy Koledzy, wyrazy szacunku!

In our democratic societies, judges have the responsibility to check and balance the other state powers as well to guarantee our fundamental rights. Judges must make **fair and impartial decisions** and **protect our rights**, no matter who is in power and who is in office. To comply with these **responsibilities judiciary must be independent**.

Therefore, independent courts are one of the fundamentals, one of the basic pillars of our joint European house, **our joint shelter**.

What is if judges were controlled by the legislative or executive power, by political parties or some other interest groups? Clearly, our **house would miss** one of the key pillars or would **miss a solid rock to be built on** and the house would collapse.

Similar like a builder of such columns, it is the obligation of judges to stand up and warn that the column or the house is about to collapse.

This obligation is part of our professional oath and has nothing to do with private political convictions.

Repeatedly, so many of us have warned that the developments of the so-called judicial reform in Poland **intend to bring Polish colleagues under political control**. Due to limited time I cannot go into detail, however, you are well informed anyway.

So there are strong cracks, but a complete collapse has so far been prevented **by the courageous appearance** of Polish colleagues from Iustitia and Themis as well as **large sections of the Polish society**.

A year ago, thousands of us have gathered to **march through Warsaw** in order to protest against the **attacks on the independence** and the most recent governmental attempts to **bring judiciary under their control**, namely the so-called **draft Muzzle law**.

This Muzzle law is now in force. On the basis of this law **some Polish judge** colleagues, **who openly stand up in the defense of the rule of law**, are now persecuted in violation of fundamental rights, fundamental principles of EU law and in violation of clear orders of the CJEU.

These actions against individual judge colleagues also intend to have freezing effect on all other Polish judge colleagues.

This means that one of the key pillars of our European house shows large cracks and is **likely to fall apart**.

Therefore it is our obligation to stand up **for our European colleagues** and to **denounce these attacks** on independence.

We must also do so to warn about a loss of mutual trust in Europe and its effects on the European house.

We must also do so to provide correct information to the members of our societies: all kinds of **non-objective and even false criticism** by politicians or social media have tried to undermine trust into an independent judiciary. One of the weirdest things was the troll-farm in the dark circles of the Ministry of Justice.

Therefore we continue our joint demonstration, our joint march, this year.

I am overwhelmed how many of you have gathered – although only online due to the pandemic situation.

This confirms the growing awareness and even still increasing solidarity with our Polish colleagues.

This also confirms our solid concern worldwide on attacks on the independence of judge colleagues.

This also shows that our Polish colleagues courageously continue their way and follow the high judicial moral standards, as well as large sections of the Polish society, who oppose illegal fundamental rights interventions. This makes us **confident that** a total collapse of our house can be prevented.

Let's stick to it, let us do our best to protect the rule of law in our countries! Let us continue our efforts to have a joint solid house!

My dear Polish colleagues, Chapeau!

Filipe Marques¹⁹

Prezes Stowarzyszenia Europejscy Sędziowie dla Demokracji i Wolności (*Magistrats Européens pour la Démocratie et les Libertés – MEDEL*)

Pozwolę sobie na początku podziękować dwóm odważnym i niezależnym stowarzyszeniom sędziowskim – „Iustitii” i Themis, za ich niestrudzoną walkę o rządy prawa, którą dają przykład sędziom nie tylko w Europie, ale na całym świecie.

Zaszczytem dla MEDEL, oraz dla mnie w szczególności, jest udział w tej konferencji, upamiętniającej rocznicę wydarzenia, które bez przesady można nazwać przełomowym w historii sądownictwa w Unii Europejskiej – Marszu Tysiąca Tóg z 11.1.2020 r.

Wprowadzenie do mojego wystąpienia ograniczyłem tylko do tych kilku słów, mając na uwadze program konferencji oraz długą listę tak szacownych prelegentów²⁰.

1.

Myśląc o ewentualnych drogach rozwoju sądownictwa, nie można stracić z pola widzenia tego, co dzieje się w Polsce

¹⁹ Z jęz. angielskiego przełożyła Monika Frąckowiak.

i na Węgrzech. Sytuacja w tych krajach odzwierciedla globalne trendy delegitymizowania sądownictwa wobec wzrostu populizmu i polaryzacji debaty politycznej.

Obserwujemy od kilku dekad próbę obalenia demokracji od środka, przy użyciu mechanizmów demokratycznych i instytucji. Jak tłumaczą *Steven Levitsky* i *Daniel Ziblatt* – „oto jak wybrani w demokratycznych wyborach autokraci obalają demokrację – obsadzają swoimi nominatami sądy i inne neutralne instytucje, dzięki którym zawłaszczają kolejne, przejmują media i sektor prywatny (lub też paraliżują je), ustalają na nowo reguły polityki, tak by zmieścić politycznych oponentów. Tragiczny paradoks wyborczego rajdu do autokracji jest taki, że ci, którzy demokrację niszczą, używają do tego demokratycznych instytucji i prawa”²¹.

Populiści żywią się konfliktem, kompromis jest im obcy. Wzrost populizmu oparty jest na polaryzacji politycznej i społecznej debaty. Populiści pretendujący do władzy używają retoryki opartej na podziale społeczeństwa na „elity” (które są częścią systemu) oraz „lud” (o który zatroszczą się oni, czyści i bezinteresowni liderzy, niszcząc skorumpowany i stronnicy system). Ten czarno-biały obrazek, który stanowi trzon przekazu ruchów populistycznych, prowadzi do mocnego podziału społeczeństwa. Polityczna debata nie polega już na dyskusjach na argumenty, ścieraniu się poglądów – co prowadzi do wypracowania kompromisu. Jest to starcie walczących ze sobą grup, które nie są w stanie wyjść ze swoich okopów i próbować zrozumieć drugą stronę.

Ten fenomen uderza w fundament demokracji reprezentatywnej. Właściwe funkcjonowanie demokracji nie wynika bowiem z tekstu Konstytucji i praw, ale głównie z niepisanej umowy społecznej. Umowa ta opiera się – jak wskazują *Levitsky* i *Ziblatt* – na ogólnej tolerancji i zrozumieniu dla politycznych oponentów, którzy są równoprawnymi partnerami w debacie politycznej, ponieważ działają na podstawie tych samych reguł; na samoograniczeniu, kiedy jest się u władzy, na powstrzymaniu się od działań, które – nawet jeśli dokonywane zgodnie z literą prawa – niszczą ducha demokracji. Jeśli powyższe zasady są łamane, instytucje upadają, nawet jeśli formalnie nadal znajdują podstawę istnienia w Konstytucji.

Tak jak nieufność zasiana w ten sposób jest fatalna w skutkach dla wszystkich instytucji, dla sądownictwa skutki te są tym bardziej katastrofalne. Legitymacja sądownictwa nie opiera się bowiem na większości głosów wsparcia od obywateli, ale wyłącznie na zaufaniu mającym podstawę w transparentnych procedurach i dobrze uzasadnionych decyzjach. Jeśli to zaufanie jest zainfekowane, wówczas całe sądownictwo traci legitymację.

Z drugiej strony, widzimy proces „usądowienia” polityki, co wynika z kompletnej polaryzacji politycznej debaty. Niezdolni do osiągnięcia kompromisu politycy coraz częściej kierują spory do sądów, próbując ugrać na tym swoje interesy. Rządy przerzucają swoje zadania na sądy, aby uzyskać wspar-

cie czy też przerzucić na nie ciężar poszczególnych decyzji. Opozycja z kolei zwraca się do sądu, by zablokować decyzje rządu. Wszystkie strony politycznego konfliktu kierują się do sądu, by odwrócić uwagę od politycznego impasu²².

W konsekwencji zaufanie do sądów słabnie coraz bardziej, ponieważ sądy zaczynają być postrzegane jako aktor na politycznej scenie, a rozstrzygnięcia sądowe w ocenie społecznej nie są wolne od politycznych wpływów i nie opierają się wyłącznie na merytorycznych, jurydycznych kryteriach.

Proces ten można nazwać populistyczną pułapką zastawioną na sądy: populiści podsycają spór i podział społeczne, co prowadzi do osłabienia zaufania do instytucji publicznych i braku dialogu politycznego, co z kolei prowadzi do przeniesienia sporów politycznych na sale sądowe. W konsekwencji publiczne zaufanie do sądów jest coraz słabsze, co pozwala populistom oskarżyć sądy o tkwienie w skorumpowanym systemie, który tylko owi populistyczni przywódcy są w stanie zmienić.

2.

W Unii Europejskiej, podobnie jak w reszcie świata, polaryzacja debaty politycznej także prowadzi do impasu, który kończy się zazwyczaj wciągnięciem sądu w spór. Oczywistym przykładem takiego stanu rzeczy są konkluzje przyjęte przez Radę Europejską na szczycie 10–11.12.2020 r.²³. Przedstawione jako próba wyjścia z impasu, są tak naprawdę niczym innym jak przerzuceniem konfliktu na salę sądową. Nie dość, że Rada Europejska weszła w sferę kompetencji Komisji Europejskiej, narzucając obowiązek wstrzymywania się z działaniami do czasu wypracowania wskazówek, jakie mają być stosowane przy wdrażaniu Rozporządzenia o Praworządności, to jeszcze ustaliła, że lista wskazówek zostanie sfinalizowana dopiero po wydaniu przez Trybunał Sprawiedliwości UE orzeczenia wydanego na skutek skargi na Rozporządzenie (w tym zakresie, tj. że sprawa trafi do TSUE deklaracje już padły), tak by inkorporować odpowiednie wytyczne zawarte w orzeczeniu.

Jest to oczywisty przykład jak politycy próbują odwrócić uwagę od impasu, którego nie byli w stanie rozwiązać. Rezultat jest łatwy do przewidzenia: jakkolwiek decyzja zapadnie w TSUE, będzie przedstawiona jako zwycięstwo lub przegrana przez odpowiednie strony konfliktu, a TSUE stawiane będą zarzuty o upolitycznienie.

Równolegle czynione są próby wypaczenia prawa Unii Europejskiej i jego założeń.

²⁰ To przemówienie jest skróconą wersją artykułu przesłanego do *European Law Journal* pt. „Praworządność, sędziowie krajowi i Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – zachowajmy to prawnie”. Wyrażone poglądy i opinie są wyłącznie Autora i nie odzwierciedlają oficjalnego stanowiska MEDEL.

²¹ *The People vs. Democracy – Why our Freedom is in danger and how to Save it?* Harvard University Press, 2018, s. 135.

²² *R. Hirschl, The Judicialization of Politics* [w:] *R.E. Goodin* (red.), *The Oxford Handbook of Political Science* Oxford 2011, s. 253.

²³ Zob. <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-22-2020-INIT/en/pdf>.

Prof. *John Morijn* alarmuje, że to co obserwujemy, może być czymś więcej niż walką między instytucjami europejskimi i krajem członkowskim (Polską), która narusza prawo UE: to może być walka o zmianę tego, co rozumiemy pod pojęciem praworządności. Podążając za prof. *Morijn*, przedstawiciele polskiego rządu przed TSUE próbują narzucić narrację tak TSUE, jak też całej Europie, że to co się dzieje w Polsce jest nie tylko zgodne z prawem, ale też umocowane w prawie UE. W sukurs ma przyjść polsko-węgierska inicjatywa założenia instytutu praworządności, który ma dokonać rewizji tego, w jaki sposób praworządność jest rozumiana w różnych krajach UE. Cytując węgierskiego ministra spraw zagranicznych: „celem tego instytutu prawa porównawczego jest to, że nie będziemy broni za głupców”²⁴.

Taka narracja jest dość oczywista w dobie rosnącego populizmu. Międzynarodowe instytucje i trybunały postrzegane są jako wrogowie wobec nieliberalnej retoryki, tak więc auto-kraci i ci którzy do tej roli aspirują próbują sami ukształtować prawo międzynarodowe, tak, by pomagało osiągnąć im swoje cele, niemające nic wspólnego z demokracją²⁵.

3.

W mojej ocenie, to co wydarzy się z sądownictwem w przyszłości, zależy w dużej mierze od naszej zdolności do niezłapania się w populistyczną pułapkę.

By do tego nie dopuścić, sędziowie i prokuratorzy muszą się zmobilizować i podjąć wyzwanie. Musimy bronić praworządności, używając prawnych mechanizmów i uczestnicząc w debacie publicznej przy odwoływaniu się do prawa i pryncypiów.

Postępowania naruszeniowe zainicjowane przez Komisję Europejską są oczywiście istotne, ale zawsze będą piętnowane jako motywowane politycznie. Tylko poprzez inicjatywę poszczególnych sędziów, występujących z pytaniami prejudycjalnymi – tak jak czynią to odważni polscy sędziowie w ostatnich latach, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej będzie mógł swobodnie wytyczać kierunki orzecznictwa. Im sprawniej ten proces będzie prowadzony, tym bardziej praworządność i pryncypia prawa europejskiego zostaną obronione przed niszczyielską siłą populizmu. Nie dziwi w tym kontekście, dlaczego polski rząd tak bardzo obawia się pytań prejudycjalnych i wprowadził tzw. ustawę kagańcową.

Marsz 1000 Tóg sprzed roku był wydarzeniem realizującym słowa *Julie Allard* i *Antoine Garapon* o tym, że władza sądownicza to najbardziej uniwersalna ze wszystkich trzech władz opisanych przez *Monteskiusza*²⁶ – właśnie poprzez uczestnictwo w tym marszu sędziów z całej Europy.

Bez względu na naszą narodowość i doświadczenie historyczne, wszyscy mówimy jednym językiem, językiem praworządności, poszanowania niezależności sądów i niezawisłości sędziów, oraz praw fundamentalnych.

Dziękuję za uwagę.

Please allow me to address my first words to *Iustitia*, a long-standing member of MEDEL, and to Themis, thanking these two brave and independent associations of judges for their tireless struggle in defence of the Rule of Law, giving an example not only to all the judges in Europe, but to the entire world.

I would also like to express full solidarity to Lex Super Omnia, a brave prosecutors' association member of MEDEL, who has also been facing persecution from the Polish authorities and has been showing enormous courage when facing those attacks.

It is an honour for MEDEL, and me in particular, to be associated with this conference, that marks the anniversary of an event that – I believe I can state it without risk of exaggeration – will be seen in the future as a landmark in the history of the Judiciary in the European Union – the March of 1000 Robes, of January 15th, 2020.

Seen the program of this conference and the quality of the speakers that will follow, these introductory words must be short and merely serve as a small contribution to the debate and discussion that will follow²⁷.

1.

When thinking of the possible ways of development of the Judiciary (the main topic of this conference), we can't avoid looking, in the European Union, at the examples of Hungary and Poland, and see in them the worrying signs of a more global trend of delegitimation of the Judiciary, in the context of the rise of populism and the polarisation of the political debate.

We have been witnessing in the most recent decades a phenomenon of attempt to subvert democracy from the inside, with the use of its mechanisms and institutions. As *Steven Levitsky* and *Daniel Ziblatt* explain²⁸: „this is how elected autocrats subvert democracy – packing and »weaponizing« the courts and other neutral agencies, buying off the media and the private sector (or bullying them into silence) and rewriting the rules of politics to tilt the playing field against opponents. The tragic paradox of the electoral route to authoritarianism is that democracy's assassins use the very institutions of democracy – gradually, subtly, and even legally – to kill it”.

²⁴ L. Gehrke, Poland, Hungary to set up rule of law institute to counter Brussels, Politico, 29.9.2020, zob. <https://politico.eu/article/poland-and-hungary-charge-brussels-with-double-standards-on-rule-of-law/>.

²⁵ T. Ginsburg, How Authoritarians Use International Law, „Journal of Democracy” Nr 31(4)/2020, Johns Hopkins University Press, s. 44–58.

²⁶ Les juges dans la mondialisation – La nouvelle révolution du droit (Paris: Éditions du Seuil et La République des Idées, January 2005), s. 84 (autor tłumaczył na jęz. angielski).

²⁷ This speech is an abridged version of an article submitted to European Law Journal, under the title “Rule of Law, National Judges and the Court of Justice of the European Union – Let's keep it juridical”. The views and opinions expressed are exclusively mine, not reflecting the official position of MEDEL.

²⁸ The People vs. Democracy – Why our Freedom is in Danger and How to Save It? Harvard 2018, p. 135.

Populists thrive on conflict, not on compromise. The rise of populism is based on the polarisation of the political and social debate. Populist wannabe leaders use a rhetoric based on the division of society between the “elites” (who are part of “the system”) and “the people” (that they, pure and uninterested leaders, will save by destroying the “corrupt and biased system”). This black and white picture on which populist movements base their speech inevitably leads to a stark division of society – the political debate is no longer one of conflicting ideas that move towards a compromise through dialogue, it is instead one of opposite and irreconcilable groups, that are unable to leave their own trenches and reach to the other side.

This phenomenon attacks the very core of representative democracy. The proper functioning of democracy depends not exclusively on written Constitutions and laws, but mostly on an unwritten pact between citizens. This pact consists in what *Levitsky* and *Ziblatt* define as mutual toleration and institutional forbearance²⁹: the acceptance of political opponents as legitimate and equal, because they play by the same rules; the attitude of self-restraint when exercising power, avoiding taking actions that, even if respectful of the letter of the law, violate its spirit. If these basic rules are broken, formal institutions fall apart, regardless of still being laid down in written Constitutions.

What populists do, however, is attack institutions, so they can present themselves as the only interpreters of the “will of the people”, against a system built to maintain the status of a privileged elite.

If the distrust sowed in this way is terrible to all institutions, even more so it is to the Judiciary. The legitimacy of the Judiciary does not rely on a majoritarian vote of citizens, but exclusively in the trust generated by transparent procedures and well-reasoned decisions. If that trust is affected, the whole Judiciary is delegitimised.

On the other hand, we have been witnessing a trend of judicialisation of politics, derived from the polarisation of the political debate – political parties, unable to reach compromises through political dialogue, increasingly tend to take their disputes to courts, trying to take some political dividends: governments try to “delegate” powers to the Judiciary, in order to gain credit or reduce blame; opposition movements appeal to courts, trying to harass or block governmental action; all of the political actors go to courts, trying to divert attention from political deadlocks³⁰. The consequences of this judicialisation of politics, however, are devastating for the Judiciary: public trust diminishes, as courts are increasingly seen as the stage of political struggle, permeable to political party influence and not exclusively driven by purely juridical criteria.

Here lies what we may call “the populist trap to the Judiciary”: populists promote anger and the polarisation of soci-

ety; this leads to distrust in institutions and lack of political dialogue, which in turn gives way to the judicialization of politics; public perception of the independence of the Judiciary is consequently further undermined, allowing populists to accuse it of belonging to the corrupt system they are the only ones capable of changing.

2.

In the EU, as in the rest of the world, the polarisation of the political debate is also leading to deadlocks that end up in the use of the Judiciary. A clear example of this reality are the Conclusions adopted at the European Council meeting of 10 and 11 December 2020³¹. Presented as the way of solving a deadlock, we may see them as nothing more than the “judicialization of politics”: unable to reach a political decision, not only did the Council invade the sphere of competences of another EU institution (the Commission), imposing an obligation of non-action until the completion of the guidelines on the way it will apply the Regulation on Rule of Law, but it also decided that those same guidelines would be finalised only after the judgment of the Court of Justice in an action for annulment with regard to the Regulation (that, at that time, was already announced would be introduced), “so as to incorporate any relevant elements stemming from such judgment”³². This is a clear case of all political actors trying to divert attention from a political deadlock they were unable to solve. The outcome is easily predictable: any decision taken by the CJEU will be presented either as a victory or a defeat by all the sides in conflict and the Court will be accused of having taken a political decision.

On the other hand, we have been also seeing attempts to distort EU Law and its concepts. Prof. *John Morijn* already alerted us to the fact that we may be seeing more than just a battle between EU institutions and a Member State (Poland) that is knowingly infringing EU Law: we could be witnessing a true challenge to the notion of Rule of Law and an attempt to change its understanding. In his words, the argumentation of the Polish government before the ECJ “felt like a craving for acknowledgment in Luxembourg and elsewhere that what is openly pursued in Poland is not only legal but also legitimate as a matter of Union law”³³. This is in line with recent news that Poland and Hungary plan to establish a “Rule of Law institute” to assess how the rule of law is being upheld across the EU. In the words of the Hungarian Foreign Minister, “the

²⁹ *Ibidem*, p. 102.

³⁰ R. *Hirschl*, *The Judicialization of Politics* [in:] R.E. *Goodin* (red.), *The Oxford Handbook of Political Science* Oxford 2011, p. 253.

³¹ Available at: <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-22-2020-INIT/en/pdf>.

³² Par. 2 c.

³³ What's in the Words – Learning from the Hearings in Cases C-487/19 and C-508/19: Four Avenues for (Tr)Action, *Verfassungsblog on Matters Constitutional*, 24 September 2020, <https://verfassungsblog.de/whats-in-the-words/>.

aim of this institute of comparative law would be that we should not be taken for fools³⁴.

This narrative must also be seen in the global context of rise of populism. Seeing international institutions and courts as obstacles to their illiberal speech, authoritarians and wannabe authoritarians are trying to shape international law to meet their goals and objectives, blurring concepts associated with democracy³⁵.

3.

In my view, much of the future development of the Judiciary will depend on our ability to avoid this “populist trap”.

And for that to happen, judges and prosecutors will have to step up and play their decisive role.

We must keep the debate juridical and the defence of the Rule of Law on a law and principle-based discussion. Infringement procedures initiated by the Commission are obviously important, but they will always be easily labelled as politically motivated. Only with the impulse of national judges, through preliminary requests, such as the brave Polish colleagues have been doing in recent years, will the European Court of Justice be able to further move forward, and the quicker it does, the more it will be shielded against attempts to blur and distort concepts. This explains why the Polish government was so worried about preliminary requests and tried to introduce the “muzzle law”.

The “March of the 1000 Robes” that took place one year ago was the moment when Judges from all over Europe brought to light the words of *Julie Allard* and *Antoine Garapon*, when they said that the Judiciary is “the most universalizable, but also the most universalizing, of the three powers described by *Montesquieu*”³⁶. Regardless of our nationality and historical backgrounds, we all speak the same language – that of Rule of Law, respect for the independence of the Judiciary and fundamental rights.

Thank you very much for your attention and I wish you all a good conference.

Tamara Trotman³⁷

Prezes Fundacji Judges for Judges (Sędziowie dla Sędziów)

Drodzy Przyjaciele,

chodźcie z nami i stańmy ramię w ramię! Tak brzmiało główne przesłanie polskiego zaproszenia wysłanego do kolegów sędziów w Europie w jeden z ostatnich dni 2019 r. „Przejdźmy się w ciszy w Warszawie od Sądu Najwyższego do gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, ubrani w togi, które są symbolem naszej służby prawu i społeczeństwu Europy”.

Judges for Judge przyjęli zaproszenie, ale dopiero po dokładnym rozważeniu, przecież nie codziennie wychodzi się na ulicę jako sędzia.

Bezpośrednim powodem tego milczącego marszu była, nadal procedowana, tzw. ustawa kagańcowa. Nasi polscy koledzy znaleźli się i nadal znajdują w wyjątkowej sytuacji, w której zarówno ich kraj i nasza wspólnota Unii Europejskiej doświadczyli systemowego zagrożenia dla praworządności.

Jeśli chodzi o wolność wypowiedzi sędziów, standardy europejskie i międzynarodowe nie tylko chronią ich prawo do zabierania głosu, ale również nakładają na nich obowiązek zabrania głosu w obronie niezależności sądów.

Tak więc dołączenie do naszych polskich kolegów z „Iustitii” i Themis w tym cichym marszu było słuszne.

To była wyjątkowa sobota w Warszawie. Iść solidarnie z sędziami z całej Europy, razem z naszymi odważnymi polskimi kolegami, było niesamowicie imponującym przeżyciem, a jednego nigdy nie zapomnę: ludzie z publiczności machający polską Konstytucją, obywatele dający jasno do zrozumienia, że szukają i oczekują bezstronnej sprawiedliwości, ludzie młodzi i starzy, ze łzami w oczach dziękujący uczestnikom Marszu 1000 Tóg.

To pokazało również, że europejskie wartości, takie jak praworządność oraz niezawisłość i bezstronność sądów, to nie tylko abstrakcyjne słowa, Marsz i reakcja opinii publicznej sprawiły, że przez chwilę stały się one niemal namacalne.

W drodze do Polski kupiłam na lotnisku znaną książkę „Flights” („Bieguni”) *Olgi Tokarczuk*. Tytuł nawiązuje do wędrowców, członków wspólnoty religijnej, którzy wierzyli, że pozostawanie w ciągłym ruchu może uchronić przed złem. Jakże symboliczne jest to, że uczestnicy Marszu, idąc w ciszy, próbują uchronić społeczeństwo przed dalszym niszczeniem praworządności.

Niestety w Walentynki weszła w życie ustawa kagańcowa. Ale to prawo nie ma nic wspólnego z różowymi chmurami i lukrem. Ustawa podważa niezawisłość polskich sędziów i poszerza pojęcie przewinienia dyscyplinarnego, dzięki czemu reżim odpowiedzialności dyscyplinarnej może być wykorzystywany jako system politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych.

I tak właśnie się dzieje, jesteśmy o rok dalej, a setki polskich sędziów spotyka się z zalegalizowanymi prześladowaniami i zostało poddanych postępowaniom dyscyplinarnym lub karnym. Można wyobrazić sobie mroźny efekt, jaki te środki wywierają na sędziów. A to jest hańba, ponieważ każdy

³⁴ L. Gehrke, Poland, Hungary to set up rule of law institute to counter Brussels, Politico, 29 September 2020, see: <https://politico.eu/article/poland-and-hungary-charge-brussels-with-double-standards-on-rule-of-law/>.

³⁵ T. Ginsburg, How Authoritarians Use International Law, “Journal of Democracy” No. 31(4)/2020, Johns Hopkins University Press, pp. 44–58, at 47.

³⁶ Les juges dans la mondialisation – La nouvelle révolution du droit (Paris: Éditions du Seuil et La République des Idées, January 2005), p. 84 (translation of the Author to English).

³⁷ Z jęz. angielskiego przełożyła Anna Begier.

obywatel Unii Europejskiej ma prawo, aby jego sprawa była rozpoznawana przez niezawisłego i bezstronnego sędziego.

Wyrządzane są nieodwracalne szkody.

Dlatego, jak powiedział Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar, „czas jest najważniejszy”.

I rzeczywiście, mam nadzieję, że Komisja wkrótce skieruje sprawę uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego w związku z ustawą kagańcową do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Ostatecznie jednak na pytanie, co tak naprawdę oznacza bycie państwem członkowskim UE i co to oznacza pod względem praw i obowiązków, powinna odpowiedzieć wspólnota polityczna.

Tak więc przyjechalśmy i razem szliśmy po ulicach Warszawy w obronie niezależności sądów i rządów prawa w Europie. Staliśmy i staniemy ramię w ramię w duchu wędrowców Tokarczuk: każdy musi się ruszyć i wyruszyć.

Dear friends,

come walk with us and let's stand side by side! That was the core message of the Polish invitation sent out to colleague judges in Europe on one of the last days of 2019. „Let's walk together in silence in Warsaw from the Supreme Court to the building of the Sejm of the Republic of Poland dressed in robes that are a symbol of our service to the law and societies of Europe”.

Judges for Judges accepted the invitation but only after careful consideration, it is after all not everyday that one takes to the streets as a judge.

The then still pending so called Muzzle law was the direct reason for this silent march. Our Polish colleagues found and find themselves in an exceptional situation where their country and our fellow EU-member state is experiencing a systemic threat to the rule of law.

When it comes to freedom of expression of judges European and international standards do not only protect their right to speak up but also imply a duty to speak up to defend judicial independence.

So joining our Polish colleagues from Iustitia and Themis in this silent march was the right thing to do.

It was a very special Saturday in Warsaw. Walking as judges from all over Europe in solidarity together with our brave Polish colleagues was an incredibly impressive experience, one I will never forget:

People in the public waving with the Polish constitution, citizens making clear that they seek and expect impartial justice, people young and old with tears in their eyes thanking the participants in this march of 1000 robes.

But it also showed that European values of rule of law and judicial independence & impartiality are not just abstract words, the March and the reaction of the public made them for a moment almost tangible.

On my way to Poland I bought at the airport the well-known book *Flights* by Olga Tokarczuk. The original title is *Bieguni*, referring to the wanderers, members of a religious community who believed that remaining in constant motion could protect one from evil. How symbolic, the participants in the Silent march trying to protect society from further deterioration of the Rule of Law by walking.

Unfortunately, the muzzle law entered into force on Valentine's day. But this law has nothing to do with pink clouds and sugar-coating. The law undermines the independence of Polish judges and broadens the notion of disciplinary offence and as a result, the disciplinary regime can be used as a system of political control of the content of judicial decisions.

And that is exactly what has been going on, we are one year further and hundreds of Polish judges are faced with legal harassment and have been subjected to disciplinary and/or criminal procedures. One can imagine the chilling effect these measures have on members of the judiciary. And that is a shame, because every citizen in the EU has the right to have his case tried by an independent and impartial judge.

Irreparable damage is being done.

Therefore as Ombudsman Adam Bodnar said “Time is of the essence”.

And indeed I hope the Commission will soon refer the infringement case regarding the Muzzle law to the European Court of Justice. But ultimately the question what it truly means to be an EU-member state and what that means in terms of rights and obligations, should be answered by the political community.

So yes, we came and walked the streets of Warsaw together in defense of judicial independence and of the Rule of law in Europe. We stood and will stand side by side and in the spirit of Tokarczuk's wanderers: everyone needs to move and get going.

Panel I

Solidarność i praworządność Solidarity and the rule of law

Prof. dr Marc de Werd³⁸

Sędzia Sądu Apelacyjnego w Amsterdamie w Niderlandach – członek Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich (CCEJ/CCJE)

Drodzy koledzy,

jestem bardzo dumy, że mogę uczestniczyć w tej konferencji i przebywam dzisiaj wieczora w tak znakomitym i wybitnym towarzystwie. Nie sądzę, aby wielu z nas było

³⁸ Z jęz. angielskiego przełożyła Katarzyna Wręcicka.

w stanie sobie wyobrazić, co oznacza bycie sędzią w obecnej Polsce w nieprzyjawnym otoczeniu oraz co oznacza być wystawionym na prześladowania ze strony rządu, który w istocie powinien bronić swego sądownictwa. Musi to powodować niewyobrażalny stres dla wszystkich. Skutki tego polowania na czarownice dla waszego życia osobistego i rodzinnego muszą być straszliwe.

Zostałem poproszony, aby dziś wygłosić kilka słów na temat znaczenia solidarności pomiędzy sędziami w Europie. Będę szczęśliwy, mogąc wypełnić waszą prośbę. Rok temu na ulicach Warszawy miał miejsce bezprecedensowy Marsz Tysiąca Tóg. Sędziowie z 24 krajów wzięli w nim udział, okazując wsparcie dla polskich sędziów, prawników i całego polskiego społeczeństwa. Wielu z was dziś tu obecnych brało udział w Milczącym Marszu w zeszłym roku. Od teraz obchodzimy dzień 11 stycznia jako **Dzień Solidarności Sędziów**.

Zastanawiałem się nad tym, dlaczego europejska solidarność wyrażona w Marszu w ubiegłym roku była tak ważna. W naukach społecznych solidarność zawsze postrzegana jest jako **cel**. Solidarność tworzy **świadomość** wspólnych interesów i poparcia. Solidarność buduje **społeczne współdziałanie** tam, gdzie jest ono niezbędne. Przypomina nam o jedności, która jest konieczna w czasach kryzysu, podczas wojen, klęsk głodu czy katastrof naturalnych.

Obecnie w wielu demokratycznych społeczeństwach obserwujemy, że sądownictwo popadło w swoisty **paradoks**. Sędziowie pełnią rolę **kluczowej** kontroli władzy wykonawczej i ustawodawczej. Jednak sędziowie **muszą jednocześnie polegać**, do pewnego stopnia, na zaufaniu, że obie te gałęzie władzy będą respektować ich niezawisłość. To w rzeczywistości nie jest nowe odkrycie. Sędziowie są – jak pisał *Aleksander Hamilton* w **1788 r.** – „najmniej niebezpieczną gałęzią rządu”. Sędziowska niezawisłość nigdy nie była oczywista. Kryzys w Polsce uwidoczniła zarówno **wagę, jak i kruchość** wymiaru sprawiedliwości.

Po II WŚ **bardziej niż kiedykolwiek** niezależność sądownictwa w Zachodniej Europie była w poważnym niebezpieczeństwie. Populizm wywarł wielki korumpujący efekt na społeczności międzynarodowej w ostatniej dekadzie. Wywołuje on poważne zagrożenie dla demokracji i dla wymiaru sprawiedliwości. Nie tylko w Polsce i Węgrzech, ale i w moim kraju, Niemczech. Właśnie teraz ogół ludności w całym świecie powoli zaczyna dostrzegać zło nieliberalnej dezinformacji, walki prawdy, niebezpieczeństwa opinii oderwanych od faktów, nadużycia władzy, bezprawności i cynizmu. Prezydent *Trump* być może niedługo opuści urząd (mam nadzieję), lecz oddziaływanie trumpizmu **nie zniknie ze świata**. Atak na Kapitol w Waszyngtonie może nie być końcem ery *Trumpa*, lecz również dobrze może stać się początkiem wojny domowej.

Z tych względów, z etycznego punktu widzenia, Marsz nie był jedynie wyrazem wsparcia dla naszych polskich kolegów.

Co bardziej istotne, służył on **ochronie wspólnych europejskich wartości**. Połączył on europejskich sędziów w walce o ochronę zasad praworządności oraz podstawowych wartości demokracji, które stanowią fundament Unii. Jako że Unia Europejska jest społecznością wartości, **naszym ogromnym obowiązkiem** jest podtrzymywać zasady demokracji oraz prawa i wolności obywateli.

Gdy niezależność sądownictwa jest zagrożona lub atakowana, sędziowie mają **konstytucyjny obowiązek**, aby bez obaw bronić swojej pozycji. Te obowiązki zostały wprost potwierdzone w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu oraz przez Radę Konsultacyjną Sędziów Europejskich przy Radzie Europy. Zwłaszcza w Unii Europejskiej ochrona tych wartości nie może być ograniczona granicami państw narodowych.

Patrząc wstecz, w mojej ocenie nasz Marsz Tysiąca Tóg w Warszawie **nie był przypadkiem**. Moim zdaniem, można stwierdzić, że Marsz był **nieunikniony** w świetle współczesnej historii Europy. Był on kulminacją głębokiej troski sędziów europejskich w związku z gwałtownym i niebezpiecznym pogarszaniem się stanu praworządności w Europie, który wymaga mocnego sygnału dla instytucji UE. To oczywiste i aktualne zagrożenie uprawniało sędziów do wzięcia udziału w publicznym proteście, nawet gdy wymagało to bardzo nietypowych kroków, jak udanie się w podróż zagraniczną, uzbrojenie w tugi.

Drodzy przyjaciele, spójrzmy teraz w przyszłość. Losy Polski są także naszymi losami. Nie jest to jedynie baśniowa historia, ale może być także postrzegana jako **opowieść o nadziei**. Podczas gdy partia Prawo i Sprawiedliwość w Polsce podważała integralność systemu sądownictwa w Polsce, adwokaci i niezależni sędziowie odmówili wzięcia w tym udziału. Partia rządząca musi stawiać czoła oponentom zarówno wewnątrz granic Polski, jak i poza nimi. Gwałtowna reakcja, z jaką partia się spotkała pokazuje, że trzecia władza wciąż ma wielu wspierających w Polsce i w całej Europie.

Kluczowe jest, abyśmy teraz podtrzymywali te pozytywne oddziaływania oraz **chronili** niedawno odnalezioną solidarność pomiędzy sędziami europejskimi. Dlatego wyrażam głęboką nadzieję, że dzisiaj jest **początek długoterminowej kooperacji** pomiędzy sędziami ze wszystkich krajów Europy.

Dziękuję wszystkim za poświęcony czas i za uwagę.

Dear colleagues,

I am very proud to join you in this conference and to be in such great and distinguished company tonight. I don't think (m)any of us can really imagine what it means to be a judge in Poland now in a hostile environment, and what it means to be exposed to harassment from a government that in fact should protect its judiciary. The stress must be unbearable for all of

you from time to time. And the impact of this witch-hunt on your private and family lives must be terrible.

I have been asked to speak a few words tonight about the meaning of solidarity amongst judges in Europe. I will of course happily comply with your request. One year ago the unprecedented March of 1000 Robes took place in the streets of Warsaw. Judges from 24 countries joined the March, visibly supporting Polish judges, lawyers and the entire free Polish society. Many of you now present joined the Silent March last year. From now on 11 January celebrates **Judges' Solidarity Day**.

I have wondered why the European solidarity expressed in the Silent March last year was so important. In social sciences solidarity always serves a **purpose**. Solidarity creates an **awareness** of shared interests and sympathies. Solidarity builds **social cohesion** when there is a need for. It reminds us of the unity that is needed in times of crisis. Whether it is during wars, famines or natural disasters.

What we now see in many democratic nations is that the judiciary falls into somewhat of a **paradox**. Judges serve as a **crucial check** on the executive and legislative branches. But at the same time judges **must rely**, to an extent, on the respect of those branches to retain their independence. This really is not a new discovery. Judges are – as *Alexander Hamilton* wrote in 1788 – ‘the least dangerous branch of government’. Judicial independence has never been self-evident. And the crisis in Poland emphasizes both the **importance** and the **fragility** of the judicial branch.

Since WW2, **more than ever before**, judicial independence in Western-Europe is in serious danger. Populism has had great corrupting effect on international society in the last decade. It poses a serious threat to democracy and the judiciary. Not only in Poland and Hungary but also in my country, the Netherlands. It is only now that the people at large all over the world slowly begin to see the evil of deliberate disinformation, the war on truth, the danger of fact-free opinions, the abuse of power, the lawlessness and the cynicism. President Trump may be leaving office soon (I hope), but the impact of ‘trumpism’ **has not left** the world. The storming of the Capitol in Washington may not be the end of the Trump-era, it may just as well be the start of a civil war.

Therefore, from an ethical standpoint the Silent March served not only for supporting our Polish colleagues. More importantly it served for protecting **shared European values**. It unites European judges in the struggle for the protection of the rule of law and the basic principles of democracy that are a cornerstone of the Union. As the EU is a value society it is our **great duty** to uphold the principles of democracy and the freedom of citizens and societies.

If judicial independence is threatened, or attacked, judges have a constitutional **duty** to defend their position fearlessly. These responsibilities have been explicitly affirmed by the

Strasbourg Court of Human Rights in its case law, and by the *Consultative Council of European Judges of the Council of Europe*. Especially in the European Union the protection of these values should not be limited to national boundaries.

In hindsight in my opinion our Silent March in Warsaw was **no coincidence**. And in my opinion it is also safe to say that the March was **inevitable** in the light of modern European history. It was the culmination of a deep felt concern of judges in Europe about the rapid and dangerous decline of the rule of law in Europe, that needs a strong signal to the EU institutions. This clear and present danger justified judges to take part in a public protest, even when it needed the very unusual step to travel abroad, armed with their robes.

Dear friends, let us look forward now. Poland's story is also our story. And it is not only a cautionary tale. It can also be seen as a **tale of hope**. While the Law and Justice party in Poland has undermined the integrity of the justice system in Poland, advocates of an independent judiciary have refused to back down. The ruling party faces opponents from within Poland's borders and from without. The backlash that the party has received shows that the third branch still has plenty of supporters in Poland and throughout Europe.

It is **crucial** that we now maintain this positive momentum, and that we **secure** the solidarity we European judges just found. Therefore I very much hope that today will be **the start** of a long-term cooperation between judges all over Europe.

I thank you very much for your time and kind attention.

Igor Tuleya³⁹

Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie

Dobry wieczór,

chciałbym podziękować wszystkim prawnikom za wsparcie. Dziękuję oczywiście przede wszystkim naszym gościom z zagranicy. Tak jak możemy mieć zastrzeżenia do działalności instytucji europejskich, np. Komisji Europejskiej, to nigdy nie zawiedliśmy się na prawnikach z Europy, którzy nas wspierają całym sercem. I my to widzimy, i to nam dodaje otuchy i woli dalszej walki w obronie praworządności w Polsce. To nas cieszy i jest dla nas budujące, bo widzimy, że wy sędziowie europejscy, nadal wierzycie, że Polska jest częścią Unii Europejskiej, a polscy sędziowie są nie tylko polskimi sędziami, ale też sędziami europejskimi. Za to wam bardzo serdecznie dziękuję. I Marsz Tysiąca Tóg, który odbył się rok temu, jest takim bardzo wzruszającym wspomnieniem, to jest ważny moment w tej batalii w obronie polskiej praworządności.

³⁹ Z jęz. angielskiego przełożył Tomasz Połuszny.

Ja jestem sędzią, który został odsunięty od orzekania. Tak zwana Izba Dyscyplinarna, która uchyliła mój immunitet, zawiesiła mnie w czynnościach orzeczniczych, więc od przeszło dwóch miesięcy nie mogę pełnić służby sędziowskiej. Zaczęło się wszystko od tego, że w grudniu 2017 r. rozpoznawałem zażalenie złożone przez posłów opozycji na decyzję prokuratora, który umorzył postępowanie karne. Uwzględniłem zażalenie, kazałem kontynuować prokuraturze śledztwo. Po trzech latach w 2020 r. prokurator skierował wniosek o uchylenie mojego immunitetu sędziowskiego, twierdząc, że w trakcie tego posiedzenia ujawniłem informacje z postępowania przygotowawczego. Zarzuty są oczywiście absurdalne. Zgodnie z polskim Kodeksem postępowania karnego sąd może takie posiedzenie przeprowadzić w sposób jawny. Prokurator, który uczestniczył w posiedzeniu nie oponował, nie sprzeciwiał się. Ja też nie ujawniłem żadnych informacji z postępowania przygotowawczego, o których opinia publiczna by wcześniej nie wiedziała. Tak więc zarzut karne jest fałszywy. Tak zwana izba Dyscyplinarna wniosek prokuratora uwzględniła i uchyliła mój immunitet sędziowski. Toczy się postępowanie karne. Zostałem wezwany do prokuratury na przesłuchanie 20 stycznia. Ja w tej czynności nie będę brał udziału z tego powodu, że tzw. Izba Dyscyplinarna nie jest sądem i nie powinna w ogóle funkcjonować. Tak rozstrzygnął nie tylko polski Sąd Najwyższy, ale również TSUE. W dodatku same zarzuty karne, które są mi stawiane to ewidentna zemsta obozu rządzącego. Jeszcze raz dziękuję za to, że dziś jesteście z nami.

Good evening,

I would like to thank all the lawyers for their support. Firstly, of course, I would like to thank our guests from abroad. Just as we may have reservations about the activities of European institutions, such as the European Commission, we have never been disappointed with lawyers from Europe who support us wholeheartedly. And we can see it, and it gives us encouragement and will to continue fighting to defend the rule of law in Poland. This makes us happy and is encouraging for us because we see that you European judges still believe that Poland is part of the European Union and Polish judges are not only Polish judges but also European judges. I thank you very much for that. The 1st March of a Thousand Togi, which took place a year ago, is such a touching memory and it is an important moment in this battle to defend the Polish rule of law.

I am a judge who has been removed from adjudication. The so-called Disciplinary Chamber, which lifted my immunity, suspended me in judicial activities, so for over 2 months I have been unable to perform judicial service.

It all started with the fact that in December 2017 I examined a complaint submitted by opposition MPs against

the decision of the prosecutor who discontinued the criminal proceedings. I accepted the complaint and ordered the prosecution to continue the investigation. After three years, in 2020, the prosecutor filed a motion to waive my judicial immunity, claiming that during that hearing I had disclosed information from the preparatory proceedings. The allegations are obviously absurd. Pursuant to the Polish Code of Criminal Procedure, the Court may conduct such a session in public. The prosecutor who participated in the hearing did not object. I also did not disclose any information from the preparatory proceedings that the public would not have known about earlier. So the criminal charge is false. The so-called Disciplinary Chamber agreed the prosecutor's request and revoked my judicial immunity. Criminal proceedings are pending. I was summoned to the prosecutor's office for questioning on January 20. I will not take part in this activity because the so-called Disciplinary Chamber is not a court and should not function at all. This was decided not only by the Polish Supreme Court, but also by the CJEU. And the same criminal charges against me are evident revenge of the ruling camp.

Again, let me thank you again for being with us today.

Paweł Juszczyński⁴⁰

Sędzia Sądu Rejonowego w Olsztynie

Szanowni Państwo,
Koleżanki i Koledzy Sędziowie,

4.2.2021 r. minie rok od czasu, gdy Izba Dyscyplinarna SN (w sprawie II DO 1/20) podjęła uchwałę o zawieszeniu mnie w czynnościach sędziego i pozbawieniu 40% wynagrodzenia.

Przypomnę, że represja ta spotkała mnie za to, że podczas rozpoznawania apelacji od wyroku wydanego przez sędziego powołanego na wniosek neo-KRS postanowiłem zbadać, czy strony procesu miały zagwarantowane prawo do niezawisłego i bezstronnego sądu obsadzonego zgodnie z prawem. W tym celu zażądałem przedstawienia tzw. list poparcia kandydatów do neo-KRS, by zweryfikować ewentualne nieprawidłowości, jakimi mógł zostać dotknięty proces powoływania niektórych członków obecnego KRS. Wykonywałem w ten sposób wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19.11.2019 r. (w sprawach połączonych: C-585/18, C-624/18 i C-625/18).

Niestety, Prezes Sądu Rejonowego w Olsztynie wykonał decyzję niebędącej sądem Izby Dyscyplinarnej i uniemożliwił mi pełnienie służby sędziowskiej i orzekanie. Od 28.12.2019 r., kiedy postawiono mi zarzuty, w mojej sprawie dyscyplinarnej nie podjęto wobec mnie jakichkolwiek czyn-

⁴⁰ Z jęz. angielskiego przełożył Tomasz Posłuszny.

ności. Zawieszenie mnie zatem miało na celu długotrwałe szykanowanie za orzeczenie wydane nie po myśli władzy politycznej dokonującej zamachu kadrowego w sądownictwie, a przede wszystkim miało wywołać efekt mrozący w środowisku sędziowskim. Wiedźcie jednak, że nie poddałem się i nieprzerwanie zgłaszam gotowość do podjęcia swojej służby jako sędzia.

Po tych wydarzeniach uzyskałem różnorodne wsparcie ze strony sędziów i całego obywatelskiego społeczeństwa, za co jestem ogromnie wdzięczny. Nie zostałem sam. Wiem, że mogę na Was liczyć i Wy możecie liczyć na mnie. Solidarność jest naszą siłą.

To właśnie nasza solidarność, solidarność sędziów polskich i europejskich, prawników i obywateli, została przepięknie zmanifestowana 11.1.2020 r. w Warszawie podczas Marszu Tysiąca Tóg. Wspomnienie tego wydarzenia wszystkim nam dodaje sił.

Dziś pamiętajmy jednak, że podstawową naszą powinnością jako sędziów jest orzekanie zgodnie z Konstytucją RP i zgodnie ze swoim sumieniem. Wiem, że miazdząca większość sędziów jest przekonana o naruszaniu praworządności i łamaniu Konstytucji RP przez obecnie rządzących w naszym kraju. Wierzę, że to przekonanie, prędzej czy później, znajdzie odzwierciedlenie w odważnym i niezawisłym orzekaniu także co do statusu osób nominowanych na stanowiska sędziowskie przez obecną upolitycznioną KRS.

Wiemy bowiem, że w fasadowym Trybunale Konstytucyjnym pod przewodnictwem *Julii Przyłębskiej* zasiadają tzw. „sędziowie dublerzy” i to z ich udziałem zapadały ustrojowe rozstrzygnięcia dotyczące sądownictwa. Powinno to nas skłaniać do szerszego stosowania rozproszonej kontroli konstytucyjnej.

Przed wszystkim jednak ocena statusu osób nominowanych na stanowiska sędziowskie przez neo-KRS zapewne stanie się możliwa i powszechna po pełnej implementacji wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1.12.2020 r. w sprawie *Ástráðsson* przeciwko *Islandii* (skarga nr 26374/18) oraz po zneutralizowaniu tzw. „ustawy kagańcowej”⁴¹ i całkowitym zatamowaniu działalności Izby Dyscyplinarnej, także w postępowaniach immunitetowych. Już teraz jednak można przecieć, bez realnego ryzyka poniesienia sankcji, np. kierować do TSUE pytania prejudycjalne, czy orzekać w wieloosobowych składach, pamiętając o tajemnicy narady sędziowskiej i głosowania przy jednoczesnym braku obowiązku składania zdania odrębnego.

Jestem głęboko przekonany o tym, że tylko w ten sposób zagwarantujemy obywatelom prawo do niezawisłych i bezstronnych sądów obsadzonych zgodnie z prawem oraz zapewnimy – także na przyszłość – skuteczną ochronę niezależności sądów i praworządności.

Wszystko to dla dobra naszych współobywateli, bo nie ma wolności bez praworządności.

Stąd też trawestując słowa *Johna F. Kennedy’ego*, powiem każdemu z Was: „Nie pytaj, co mogą zrobić inni, pytaj co Ty możesz zrobić dla praworządności”.

Dziękuję za uwagę.

Ladies and gentlemen,
Fellow Judges,

on February 4, 2021, a year will have passed since the Disciplinary Chamber of the Supreme Court (in case ref no II DO 1/20) adopted a resolution to suspend me from acting as a judge and deprive me of 40% of my salary.

Let me remind you that I was repressed for the fact that during the recognition of an appeal against a judgment issued by a judge appointed at the request of the neo-NCJ, I decided to investigate whether the parties of the trial were guaranteed the right to an independent and impartial court, legally seated. For this purpose, I requested the presentation of the so-called lists of support from candidates for the neo-NCJ in order to verify any irregularities that may have affected the process of appointing some members of the current NCJ. In this way, I complied with the judgment of the Court of Justice of the European Union of November 19, 2019 (in joint cases: C-585/18, C-624/18 and C-625/18).

Unfortunately, the President of the District Court in Olsztyn executed the decision of the non-court Disciplinary Chamber and prevented me from serving as a judge and adjudicating. No action has been taken against me in my disciplinary case since November 28, 2019, when the charges were brought against me. Therefore, my suspension was aimed at long-term harassment for a judgment issued against the political authorities’ coup d’état in the judiciary, and above all, it was supposed to have a chilling effect in the judiciary community. Be aware, however, that I have not given up and I am constantly reporting my readiness to take up my service as judge.

After these events, I received a variety of support from judges and from civil society as a whole, for which I am very grateful. I was not alone. I know that I can count on you and you can count on me. Solidarity is our strength. It is our solidarity, the solidarity of Polish and European judges, lawyers and citizens that was beautifully demonstrated on January 11, 2020 in Warsaw during the March of a Thousand Robes. Remembering this event gives us all strength. Today, however, let us remember that our primary duty as judges is to adjudicate in accordance with the Constitution and in accordance with our conscience. I know that the overwhelming majority of judges are convinced of the violation of the rule of law and the violation of the Constitution by the current rulers in our country. I believe that this conviction will sooner or later be reflected in a courageous and independent

decision on the status of persons nominated for judicial positions by the present politicized NCJ. We know that in the façade Constitutional Tribunal, chaired by *Julia Przyłębska*, there are so-called “Doubles judges” and it was with their participation that systemic decisions concerning the judiciary were made. This should lead us to apply more widely distributed constitutional control.

Above all, however, the assessment of the status of persons nominated for judicial posts by the neo-NCJ will probably become possible and common after the full implementation of the judgment of the European Court of Human Rights of 1 December 2020 in the case of *Ástráðsson v. Iceland* (complaint No. 26374/18) and after neutralizing the so-called. “The muzzle law” (the Act of 20 December 2019 amending the Act – Law on the System of Common Courts, the Act on the Supreme Court and some other acts) and the complete obstruction of the activities of the Disciplinary Chamber, also in immunity proceedings. However, already now, without a real risk of sanctions, it is possible, for example, to submit questions for a preliminary ruling to the CJEU, or to adjudicate in a multi-member panel, bearing in mind the secrecy of judicial deliberation and voting without the obligation to submit a dissenting opinion. I am deeply convinced that this is the only way to guarantee citizens the right to independent and impartial judgments legally seated and to ensure – also for the future – an effective protection of judicial independence and the rule of law. All this for the good of our fellow citizens, because there is no freedom without the rule of law. Therefore, travestying the words of *John F. Kennedy*, I will say to each of you: “Don’t ask what others can do, ask what you can do for the rule of law”.

Thank you for your attention.

Panel II

Diagnoza stanu sądownictwa a poszukiwanie nowej architektury władzy sądowniczej

Diagnosis of the state of the judiciary and the search for a new judicial architecture

Nina Betetto⁴²

Prezydent Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich przy Radzie Europy (CCJE)

Instrumenty prawne i doradcze Rady Europy (RE) zapewniają szerokie i szczegółowe wytyczne dotyczące niezależności sądów oraz służą jako podstawa praw i polityki państw członkowskich. Standardy obejmują formalne zobowiązania prawne, takie jak Europejska Konwencja Praw Człowieka, jak również instrumenty prawa miękkiego, jak kluczowe zalecenie Komitetu Ministrów (CM/Rec (2010) 12) w sprawie sę-

dziów: niezawisłości, efektywności i odpowiedzialności oraz zobowiązania polityczne, jak te określone w Planie działania Rady Europy na rzecz wzmacniania niezależności i bezstronności sądownictwa.

Niezależność sądów jest pojęciem raczej abstrakcyjnym. Jest to zasada konstytucyjna i jednocześnie prawo człowieka. Bez instrumentów prawa miękkiego i oczywiście decyzji wydanych przez Trybunał w Strasburgu i Europejski Trybunał Sprawiedliwości niemożliwe byłoby odtworzenie „europejskiego minimalnego wspólnego mianownika” w tej bardzo wrażliwej kwestii. Krótko mówiąc, instrumenty *soft law* służą temu, aby abstrakcyjnemu pojęciu niezależności sądownictwa nadać realną treść. Przedmiotem mojego wystąpienia będzie niezależność sądów na poziomie instytucjonalnym i indywidualnym, co znajduje odzwierciedlenie w instrumentach prawa miękkiego Rady Europy, a zwłaszcza w Radzie Konsultacyjnej Sędziów Europejskich (CCJE), w świetle regresu zasady praworządności w kilku państwach – członkach Rady Europy.

Niezawisłość sądów musi być zagwarantowana zarówno na poziomie instytucjonalnym, jak i indywidualnym, i musi zostać wdrożona w praktyce. Jak podkreśliła CCJE w swojej opinii nr 1 (2001) w sprawie standardów dotyczących niezawisłości sądownictwa i nieusuwalności sędziów: „To co jest krytyczne, to nie jest doskonalenie zasad, a tym bardziej harmonizacja instytucji, ale jest to pełne wprowadzenie w życie już wypracowanych zasad. Życie według tych zasad jest prawdziwym wyzwaniem”.

Mówiąc o **niezależności instytucjonalnej (lub organizacyjnej)**, należy wziąć pod uwagę kilka kryteriów:

- niezależność instytucjonalną należy określić na poziomie konstytucyjnym;
- niezależność instytucjonalną należy zapewnić poprzez istnienie organów samorządu sędziowskiego (rozumianego jako samozarządzanie sądownictwem), takich jak Rady Sądownictwa lub równoważne organy. Ich wprowadzenie zostało zarekomendowane przez Komitet Ministrów Rady Europy⁴³, CCJE⁴⁴ oraz Komisję Wenecką⁴⁵. W ostatnich latach wiele europejskich systemów prawnych wprowadziło Rady Sądownictwa⁴⁶;

⁴¹ Ustawa z 20.12.2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2020 r. poz. 190.

⁴² Z jęz. angielskiego przełożyła Katarzyna Gajda-Roszczyńska.

⁴³ Recommendation of the Committee of Ministers (CM/Rec (2010)12) on judges: independence, efficiency and responsibilities, par. 26–29.

⁴⁴ CCJE Opinion No. 1 (2001) on “Standards concerning the independence of the judiciary and the irremovability of judges”, par. 45; CCJE Opinion No. 10 (2007) on the “Council for the Judiciary in the service of society”.

⁴⁵ Venice Commission Report on the Independence of the Judicial System, Part I: the Independence of Judges, 12–13 March 2010, par. 32.

⁴⁶ The CCJE Bureau’s Report on judicial independence and impartiality in the Council of Europe member States (2019 edition), par. 20.

- sądownictwo musi mieć zapewnione wystarczające fundusze, aby wykonywać swoje funkcje, a także samo sądownictwo powinno decydować o sposobie wykorzystania tych środków;
- zarządzanie sądami i ich budżetami nie może być bezpośrednio ani pośrednio kierowane przez władzę wykonawczą lub ustawodawczą. Prezesi sądów muszą pełnić funkcję kierowników niezależnych sądów, a nie kierowników podlegających władzy zewnętrznej;
- organizacje sędziowskie muszą być w stanie skutecznie bronić swoich interesów oraz interesów swoich członków.

Chcę poczynić kilka uwag na temat ochrony sądownictwa na poziomie konstytucyjnym. Pozycja sądownictwa zależy od poziomu normatywnego norm prawnych, które przewidują sądy i ich jurysdykcję, a także warunki czasowe sprawowania urzędu oraz kadencji sędziów; każda zmiana takich przepisów wymagałaby zmiany Konstytucji. Główne aspekty, które zwykle podlegają ochronie na poziomie konstytucyjnym, to: dożywotnia kadencja sędziego lub do momentu przejścia w stan spoczynku, jego nieusuwalność, wynagrodzenia i emerytury, przepisy dotyczące postępowania dyscyplinarnego, przepisy dotyczące procedur powoływania i odwoływania oraz ochrona wartości nabytych. Krajowe regulacje są bardzo zróżnicowane pod tym względem, a najsłabszą formą gwarancji niezawisłości sądów jest po prostu stwierdzenie w Konstytucji, że niezawisłość sądów będzie szanowana. W takim przypadku można łatwo uchwalić szczegółowe ustawodawstwo ograniczające niezawisłość sądów. Zatem dodatkowe zasady niezawisłości sądów należy określić na poziomie konstytucyjnym. Są nimi: zakaz trybunałów *ad hoc*; zasada sędziego przydzielonego do rozpoznania sprawy na podstawie prawa, która wymaga, aby sędziowie byli przydzielani do rozpoznawania spraw na podstawie z góry określonego planu przydziału spraw przed rozpoczęciem sprawy; niezawisłość orzeczeń po ich wydaniu i respektowanie ich poprzez pozostałe władze; dożywotnia kadencja sędziego lub do czasu przejścia w stan spoczynku i jego nieusuwalności; należy stworzyć podstawę prawną dla powołania Rady Sądownictwa lub równoważnego organu, dla określenia jej funkcji i sektorów, z których mogą pochodzić członkowie, oraz dla ustalenia kryteriów członkostwa i metod wyboru.

Jeśli chodzi o Rady Sądownictwa jako drugie kryterium, pozwolę sobie najpierw przypomnieć następujące zasady.

Co najmniej połowa członków takich rad musi być sędziami wybranymi przez przedstawicieli sędziów ze wszystkich szczebli sądownictwa oraz z poszanowaniem pluralizmu w sądownictwie⁴⁷. Wybory nie mogą podlegać jakimkolwiek wpływom zewnętrznym. Tylko niezależna Rada Sądownictwa może zapewnić niezawisłość sędziów i ich zdolność do wydawania orzeczeń spełniających wymogi niezależnego i bezstronnego sądu na mocy art. 6 Europejskiej Konwen-

cji Praw Człowieka. Rady Sądownictwa muszą mieć istotne kompetencje, aby skutecznie chronić niezawisłość zarówno systemu sądownictwa, jak i poszczególnych sędziów, a jednocześnie gwarantować skuteczność i jakość wymiaru sprawiedliwości⁴⁸. Najlepiej, aby takie Rady były właściwe w sprawach wyboru, mianowania i awansowania sędziów; muszą być w stanie wykonywać swoje obowiązki z zachowaniem całkowitej niezależności od władzy ustawodawczej lub wykonawczej, a także absolutnej przejrzystości co do kryteriów wyboru sędziów. Muszą także być aktywnie zaangażowani w ocenę jakości wymiaru sprawiedliwości oraz we wdrażanie technik poprawiających efektywność pracy sędziów. Kwestie etyczne mogą wchodzić w zakres ich zadań, a także organizować i nadzorować szkolenie kadr wymiaru sprawiedliwości. Rady mogą mieć kompetencje finansowe do negocjowania i zarządzania budżetem przeznaczonym na wymiar sprawiedliwości⁴⁹.

W swojej opinii nr 10 w sprawie Rady Sądownictwa w służbie społeczeństwu CCJE obszernie zajęła się tym tematem. Główne zasady tam wyrażone pozostają aktualne. Jednak to, czego byliśmy świadkami w ciągu ostatniej dekady, to fakt, że chociaż, przynajmniej technicznie rzecz biorąc, zgodny ze wszystkimi głównymi standardami europejskimi w tej dziedzinie, model samorządności sędziów w kilku państwach członkowskich jest narażony na poważne zagrożenia, zarówno z zewnątrz, jak również z wewnętrznego wymiaru sprawiedliwości. Były przykłady, w których rady zostały przejęte przez rząd, polityków, sędziów lub ławników rad, prezesów sądów... Ponadto zmiany strukturalne w zarządzaniu sądownictwem w kilku krajach miały niewielki wpływ na przejrzystość i odpowiedzialności wymiaru sprawiedliwości. CCJE jest głęboko przekonana, że: „dobra Rada jest nadal najlepszym rozwiązaniem, a posiadanie jej jest często jedyną alternatywą. Ostatnie wyzwania wymagają jednak odpowiedzi. Wydaje się, że pewne zasady, które nie zostały wprost wyrażone w opinii nr 1, po prostu dlatego, że przez wiele lat przyjmowano je za pewnik i nie było takiej potrzeby. Na przykład chociaż nadal obowiązuje wymóg, aby co najmniej połowa członków Rady była sędziami, należy położyć wyraźny nacisk na pytanie, kim są ci sędziowie i jakie cechy muszą posiadać, a także na proces ich nominacji. To jest powód, dla którego CCJE postanowiła ponownie zająć się kwestiami związanymi z Radami Sądownictwa w opinii z 2021 r. Celem nie jest odejście od istniejących zasad, chcę to bardzo jasno wyrazić, ale oparcie się na istniejących zasadach i zaproponowanie rozwiązań problemów, których nie można dłużej ignorować.

⁴⁷ Recommendation of the Committee of Ministers (CM/Rec (2010)12) on judges: independence, efficiency and responsibilities, par. 27.

⁴⁸ CCJE Opinion No. 10 (2007) on the “Council for the Judiciary in the service of society”, summary of the recommendations and conclusions, section A(b).

⁴⁹ *Ibidem*, section D(b)(c)(d)(e)(f).

Przejdę teraz do indywidualnej (lub funkcjonalnej) niezależności sędziów. Kryteria ustanawiające ogólne ramy niezależności sądów na poziomie indywidualnym są dobrze znane:

- 1) decyzje dotyczące kariery sędziowskiej, w tym mianowania, awansu, przeniesienia, usunięcia ze stanowiska, muszą być:
 - a) podejmowane niezależnie od władzy wykonawczej i ustawodawczej;
 - b) podejmowane merytoryczne, przejrzyste, oparte na obiektywnych kryteriach i podlegające weryfikacji.
 Następnym niezależności jest pewność kadencji sędziów i ich stałe powoływanie do osiągnięcia ustawowego wieku emerytalnego⁵⁰. Oznacza to, że kadencja sędziego nie może zostać zakończona inaczej niż, co do zasady, ze względów zdrowotnych lub w wyniku postępowania dyscyplinarnego. Ochrona przed nieuzasadnionym odwołaniem sędziów jest oczywiście ważnym elementem niezależności sędziów;
- 2) prezesi sądów nie mogą mieć wpływu na decyzje wobec sędziów ich sądów;
- 3) wynagrodzenie sędziów, ochrona socjalna i inne świadczenia, współmierne do wagi ich misji, są również nieodłączną częścią indywidualnej niezależności sędziego;
- 4) niezależność i uczciwość to dwie strony tego samego medalu. Gdy sędziowie nie spełniają wysokich standardów uczciwości, których się od nich oczekuje, nieufność opinii publicznej jest zrozumiała. Dlatego tak istotne są zasady etyczne dotyczące etyki zawodowej.

Gdybym miała spośród wymienionych powyżej wybrać najważniejsze kryterium dotyczące niezależności sądów na poziomie indywidualnym, nie zawahałbym się. W państwach członkowskich istnieją różne modele prawne i procedury powoływania sędziów. Obejmują one np. powołanie przez Radę Sądownictwa lub inny niezależny organ, wybór przez parlament i powołanie przez władzę wykonawczą lub procedury mieszane. Wiem, że może to brzmieć jak „zdartą płytę”, ale nie można nie doceniać znaczenia otwartego, przejrzystego i konkurencyjnego dostępu do zawodu sędziego. Jak stwierdził Bobek, „[jeśli] kraj w okresie przejściowym jest w stanie go ustanowić i utrzymać, połowa bitwy o reformę sądownictwa została już wygrana”⁵¹. Dlatego ważne jest, aby nie zawęzić debaty o tym jak wybierać i powoływać sędziów, do pytania o to, jak nadać sędziom legitymację demokratyczną, ale należy rozważyć, jakie inne czynniki wpływają na legitymizację sądownictwa. Mianowicie należy wziąć pod uwagę przydatność osobistą i zawodową sędziów.

Jak pokazano powyżej, COE posiada stosowne narzędzia, które zostały wdrożone, aby pomóc państwom członkowskim w przestrzeganiu europejskich standardów, identyfikowaniu problemów i ich rozwiązywaniu. Jednak problemy systemowe w obszarze sprawiedliwości nigdy nie były poważniejsze, nie tylko w nowych, ale także w starych demokracjach. Politycy

próbują na różne sposoby kontrolować sędziów, pracę Rad Sądownictwa, usuwać nieposłusznych sędziów. Kontrolowanie sędziów oznacza kontrolowanie ich decyzji i rozstrzygnięć. Jeśli to politycy mają decydować o tym, kto zasługuje na sprawiedliwość, oznacza to sprawiedliwość dyskryminacyjną. Związek między rządami prawa i demokracją oraz poszanowaniem praw człowieka w tym kontekście jest ewidentny. Działania te można porównać do działania wirusa, który gdy dostanie się do organizmu, rozprzestrzenia się po całym organizmie, a następnie jedynie zażycie odpowiedniego leku, który jest dostosowany do rodzaju „choroby”, jest jedyną i właściwą drogą do powstrzymania rozprzestrzeniania się wirusa. Pytaniem retorycznym jest, czy w przypadkach, w których rządy prawa i demokracja zostały zdemontowane przez lata, standardowy mechanizm obejmujący m.in. monitorowanie, współpracę i ustanawianie standardów może pomóc, czy też nie jest za mało, a działanie nie jest spóźnione. Odpowiedź na pytanie brzmi: zapobieganie bez wyraźnych działań i sankcji nie zadziała, skoro wirus rozprzestrzenił się po całym organizmie. Rada jest świadoma tych zagrożeń i, w ramach swojego zakresu zadań, czuje się odpowiedzialna za reakcję. Właśnie dlatego CCJE wybrała Rady Sądownictwa na temat swojej opinii w 2021 r.

Dear Ladies and Gentlemen,

the Council of Europe (CoE)'s legal and advisory instruments provide broad and detailed guidance on judicial independence and serve as a basis for member States' laws and policies. The standards comprise formal legal obligations such as the European Convention on Human Rights, soft-law instruments such as the pivotal Recommendation of the Committee of Ministers (CM/Rec (2010)12) on judges: independence, efficiency and responsibilities, and political commitments, such as those set out in the Council of Europe Plan of Action on Strengthening judicial independence and impartiality.

Judicial independence is a rather abstract notion. It is a constitutional principle and human right at the same time. Without soft-law instruments and, of course, decisions provided by the Strasbourg Court and the European Court of Justice, it would have been impossible to reconstruct a “European minimum common denominator” on this very sensible subject. Soft-law instruments, in short, put some flesh on the bones of judicial independence. The subject of my speech will be judicial independence at institutional and individual level as reflected in the soft-law instruments of the CoE and

⁵⁰ CCJE Opinion No. 1 (2001) on “Standards concerning the independence of the judiciary and the irremovability of judges”, par. 52, 57.

⁵¹ M. Bobek, D. Kosař, Global Solutions, Local damages: A Critical Study in Judicial Councils in Central and Eastern Europe, „Research Papers in Law” Nr 7/2013, s. 31.

particularly the Consultative Council of European Judges (CCJE), in the light of the rule of law backsliding in several CoE member States.

Judicial independence must be guaranteed at both institutional and individual levels, and it must be implemented in practice. As stressed by the CCJE in its Opinion no. 1 (2001) on Standards concerning the independence of the judiciary and the irremovability of judges: “What is critical is not the perfection of principles and, still less, the harmonisation of institutions; it is the putting into full effect of principles already developed. To live those principles is the challenge at hand”.

Speaking of **institutional (or organisational) independence**, several criteria need to be taken into account:

- the institutional independence must be set out at constitutional level;
- the institutional independence must be provided for through existence of bodies of judicial self-government, such as Councils for the Judiciary or equivalent bodies. Their introduction has been recommended by the Committee of Ministers of the Council of Europe⁵², by the CCJE⁵³ and by the Venice Commission⁵⁴. Over recent years, many European legal systems have introduced Councils for the Judiciary⁵⁵;
- the judiciary must be provided with sufficient funds to carry out its functions and it should be for the judiciary itself to decide how these funds are used;
- management of courts and their budgets must not be, directly or indirectly, run by the executive or legislative power. Court presidents must act as managers of independent courts and not as managers under the influence of the outside powers;
- professional organisations of judges must be able to effectively defend their interests and those of their members.

I want to make a few observations on the protection of judiciary at constitutional level. The position of the judiciary depends on the normative level of the legal norms, which provide for the courts and their jurisdiction, and for the terms of the office and tenure of the judges; any change in such provisions would require a constitutional amendment. The main aspects that are usually found to be protected at constitutional level are: life tenure of the judge or until a fixed retirement; his or her irremovability; salaries and pensions; provisions for disciplinary proceedings; provisions for appointment and removal procedures; and security of tenure. National regulations vary greatly in this respect, the weakest form of guarantee of judicial independence being simply to affirm in the constitution that judicial independence will be respected. In this case, legislation may easily be passed in order to curtail judicial independence. Additional principles of judicial independence should be laid down at constitutional level, such as: a rule against *ad hoc* tribunals; a lawful judge prin-

ciple, which requires that judges be selected to hear cases by a predetermined internal plan prior to the commencement of the case; post-decisional independence of a judgment and its respect by the other branches of the government; life tenure of a judge or until a fixed retirement and his or her irremovability; a legal basis should be made for the setting up of the Council for the Judiciary or equivalent body, for the definition of its functions and of the sectors from which members may be drawn and for the establishment of criteria for membership and selection methods.

As to the Councils for the Judiciary, the second criterion mentioned above, let me first recall the principles.

At least half of the members of such Councils must be judges elected by their peers from all levels of the judiciary and with respect for pluralism inside the judiciary⁵⁶. Elections must be free from any kind of external influence. Only an independent Council for the Judiciary can secure the independence of judges and their ability to render decisions which fulfil the requirements of an independent and impartial tribunal under Article 6 of the European Convention on Human Rights. The Councils for the Judiciary must have significant competences in order to effectively safeguard the independence of both the judicial system and of individual judges, and to guarantee at the same time the efficiency and quality of justice⁵⁷. Such Councils must preferably be competent for the selection, appointment and promotion of judges; they must be able to carry out their duties in absolute independence from the legislature or the executive, as well as in absolute transparency as to the criteria of selection of judges. They must also be actively involved in the assessment of the quality of justice and in the implementation of techniques improving the efficiency of judges' work. Ethical issues may be a part of their mandates, as well as the organisation and supervision of the judicial training. The Councils may have financial competences to negotiate and manage the budget allocated to justice⁵⁸.

In its Opinion no. 10 on the Council for the Judiciary at the service of society, the CCJE dealt extensively with this topic. The main principles expressed therein remain valid. However, what we have witnessed over the past decade is,

⁵² Recommendation of the Committee of Ministers (CM/Rec (2010)12) on judges: independence, efficiency and responsibilities, par. 26–29.

⁵³ CCJE Opinion No. 1 (2001) on “Standards concerning the independence of the judiciary and the irremovability of judges”, par. 45; CCJE Opinion No. 10 (2007) on the “Council for the Judiciary in the service of society”.

⁵⁴ Venice Commission Report on the Independence of the Judicial System, Part I: the Independence of Judges, 12–13 March 2010, par. 32.

⁵⁵ The CCJE Bureau's Report on judicial independence and impartiality in the Council of Europe member States (2019 edition), par. 20.

⁵⁶ Recommendation of the Committee of Ministers (CM/Rec (2010)12) on judges: independence, efficiency and responsibilities, par. 27.

⁵⁷ CCJE Opinion No. 10 (2007) on the “Council for the Judiciary in the service of society”, summary of the recommendations and conclusions, section A(b).

⁵⁸ *Ibidem*, section D(b)(c)(d)(e)(f).

that albeit, at least technically speaking, complying with all major European standards in this area, the model of judicial self-governance in several member states is subject to important perils, both from outside and sometimes even from inside of the judiciary. There have been examples where the Councils have been captured by government, politicians, judge or lay-members of the Councils, court presidents... Moreover, structural changes of judicial governance in several countries had little effect on transparency and accountability of the judicial system. The CCJE is strongly convinced that a good Council is still the best solution and to have one is often the only alternative. Recent challenges, however, call for responses. It appears that certain principles were not addressed in the Opinion no. 1, simply because they have been taken for granted for many years. For instance, while the requirement that at least half of the members of a Council must be judges still applies, a clear emphasis should be put on the question who these judges are and what qualities they must possess, and the nomination process. This is the reason why the CCJE decided to tackle the issues relating to the Councils for the Judiciary again in its 2021 Opinion. The objective is not to depart from the existing principles, I want to make this very clear, but to build on the existing principles and to offer solutions to the problems that must no longer be ignored.

I now turn to the **individual** (or functional) **independence of judges**. The criteria establishing the overall framework for judicial independence at individual level are well known:

- decisions on judges' careers, including appointment, promotion, transfer, removal from office must be
 - 1) taken independently of the executive and legislative powers;
 - 2) made on merits, transparently, based on objective criteria and subject to review.

The security of tenure of judges and their permanent appointment until the statutory age of retirement are a corollary of independence⁵⁹. This implies that a judge's tenure cannot be terminated other than, in principle, for health reasons or as a result of disciplinary proceedings. Protection against undue dismissals of judges is of course an important element of judicial independence;

- court presidents must not have influence on decisions *vis-à-vis* the judges of their courts;
- judges' remuneration, social protection and other benefits, commensurate with importance of their mission, are also an inherent part of judge's individual independence;
- independence and integrity are two sides of the same coin. When judges do not live up to the high standards of integrity expected from them, public mistrust is understandable. Ethical principles of professional conduct are therefore of vital importance.

If I had to pick the most important criterion among those enumerated above concerning judicial independence at the individual level I would not hesitate. In member States, there are different legal models and appointment procedures for judges. They include, for example, appointment by a Council for the Judiciary or another independent body, election by Parliament and appointment by the executive, or mixed procedures. I know that it might sound like a broken record, but the importance of open, transparent and competitive access to the judicial profession cannot be underrated. As stated by *Bobek*, "[if] a transition country is able to establish and maintain it, half the battle for judicial reform has already been won"⁶⁰. It is therefore important not to narrow down the debate on how to select and appoint judges to the question of how to confer democratic legitimacy upon the judges, but it should be considered what other factors contribute to the legitimacy of the judiciary. Namely, the personal and professional suitability of judges should be taken into account.

As shown above, the Coe possesses an impressive machinery, which has been put in place to assist member States in complying with European standards, identifying problems and solving them. Yet, systemic problems in the area of justice have never been more serious, not only in new but also in old democracies. Attempts are made by politicians, in various ways, to control judges, the work of the Councils for the Judiciary, to remove disobedient judges. Controlling judges means controlling their decisions. If politicians decide who deserves justice, this entails discriminatory justice. The connection between the rule of law and democracy and respect for human rights in this context is evident. However, if these attempts are like a virus, once it enters your body, it spreads all over the place, then taking the right medicine, which is tailored to the type of "disease" is the right way to go to stop the virus from spreading. It is a rhetorical question whether in cases where the rule of law and democracy have been dismantled over the years, standard machinery comprising e. g. of monitoring, cooperation and standard-setting can help, or is it too little, too late. The answer to the question is: prevention without actions and sanctions can hardly work if the virus has spread all over the body. The CCJE is aware of these risks and, within the framework of its Terms of Reference, feels responsible to react. This is precisely why the CCJE chose the Councils for the Judiciary to be the topic of its opinion in 2021.

⁵⁹ CCJE Opinion No. 1 (2001) on "Standards concerning the independence of the judiciary and the irremovability of judges", par. 52, 57.

⁶⁰ *M. Bobek, D. Kosař*, Global Solutions, Local damages: A Critical Study in Judicial Councils in Central and Eastern Europe, „Research Papers in Law” No. 7/2013, p. 31.

Gaetano (Tony) Pagone⁶¹

Sędzia Federalnego Sądu Australii, Prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Sędziów (IAJ) w st. spocz.

W sobotę 11.1.2020 r. w Warszawie odbył się milczący marsz europejskich sędziów wspierających niezależne sądownictwo w Polsce.

Widok jednocześnie tak wielu sędziów, którzy w togach i w ciszy manifestowali swoje przywiązanie do zasady niezależności sądów, był imponujący.

Było to niezwykle wydarzenie, które odzwierciedlało głęboki niepokój spowodowany zagrożeniem integralności fundamentów systemu prawnego w Polsce oraz przeświadczeniem o konieczności reakcji na tę sytuację.

Niezależne sądownictwo jest niezbędne w wolnym społeczeństwie jako gwarancja, że wszyscy będą traktowani na zasadzie równości, zgodnie z prawem i nie będą podlegać samowoli władz.

Spółeczeństwo musi mieć pewność, że sądownictwo nie będzie manipulowane przez rząd lub inne potężne grupy nacisku, ale także, że nie jest ono pozbawione ochrony w związku z rozstrzygnięciem spraw w oparciu o przepisy prawa.

W 2017 r. polski ustawodawca dokonał szeregu zmian w systemie prawnym, w tym w systemie odpowiedzialności dyscyplinarnej, wymierzonych w sędziów, którzy nie zgadzają się z wprowadzanymi zmianami w ustroju sądownictwa.

Znaczenie wymiaru sprawiedliwości jako gwaranta praworządności jest określone w art. 1 Powszechnej Karty Sędziów, która została przyjęta przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Sędziów na spotkaniu na Tajwanie w dniu 17.11.1999 r. (znowelizowanej na posiedzeniu w Santiago de Chile w 2017 r.). Artykuł 1 Karty stanowi:

„Wymiar sprawiedliwości, jako gwarant praworządności, jest jedną z trzech władz każdego demokratycznego państwa. Sędziowie w całej swojej pracy zapewniają każdemu prawo do sprawiedliwego procesu. Zapewniają oni w szczególności prawo do sprawiedliwego i publicznego przesłuchania w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony na mocy ustawy, przy rozstrzyganiu ich praw i obowiązków o charakterze cywilnym lub orzekaniu w przedmiocie odpowiedzialności karnej.

Zgodnie z prawem niezawisłość sędziowska, która jest wartością niepodzielną, gwarantuje bezstronny wymiar sprawiedliwości. Nie jest ona przywilejem nadawanym w interesie osobistym sędziów, ale służy praworządności i interesowi wszystkich, którzy poszukują sprawiedliwości.

Wszystkie instytucje i władze, zarówno krajowe, jak i międzynarodowe, muszą szanować, chronić i bronić niezależności sądownictwa”.

Sędziowie gwarantują powyższe społeczeństwu tylko wtedy, gdy są niezależni od pozostałych władz i niezagrożeni podczas wykonywania swoich niezawisłych funkcji.

Niezależność sędziów jest podważana, gdy są oni pozbawieni ochrony ze strony państwa zwłaszcza, kiedy muszą podejmować trudne decyzje.

Bycie sędzią oznacza konieczność rozstrzygania sporów, w których przynajmniej jedna ze stron będzie niezadowolona z rozstrzygnięcia. Nieraz wymaga to odwagi. Czasami bowiem przegrywająca strona może być niebezpieczna lub wpływowa. Czasami może to być przestępca, który dokonał wielu udokumentowanych aktów przemocy i zemsty. Czasami może to być ktoś, kto ma ogromne wpływy w rządzie lub poza nim i przez to ma możliwość wyrządzić krzywdę sędziemu.

Sędziowie nie mają armii do egzekwowania swoich rozstrzygnięć, a polegają oni wyłącznie na publicznej akceptacji ich argumentacji w kontekście obowiązującego prawa.

Innymi słowy, wszyscy sędziowie wiedzą, że ich obowiązkiem jest sprawiedliwe i bezstronne rozstrzyganie spraw, ale rozstrzyganie sporów między przeciwnymi stronami sprawia, że zawsze ktoś czuje się niezadowolony.

Oczekujemy, że strona przegrywająca jednak pogodzi się z niekorzystną decyzją, ale do tego jest konieczne, aby taka decyzja została podjęta na podstawie opublikowanych wcześniej przepisów prawa, które zostały zastosowane w sposób bezstronny.

Sędziowie wiedzą, że nie mogą rozstrzygać spraw w sposób stronniczy, bądź bez głębszego zastanowienia. Wiedzą też, że istnieją procedury odwoławcze mające na celu naprawienie ich błędów.

Sędziowie są świadomi tego, że to, co robią, odbywa się w ramach systemu prawa, która podlega zmianom w oparciu o ustanowione procedury, o ile przemawiają za tym zmieniające się wymagania społeczeństwa.

Spółeczeństwo potrzebuje odważnych sędziów, ale jednocześnie sędziowie nie zostali powołani po to, aby lękać się, gdy rozstrzygają spory i uzasadniają swoje decyzje.

Przysięga sędziowska zawiera zobowiązanie do podejmowania decyzji w sprawach bez obaw i na tym zasadza się zaufanie publiczne do sądownictwa. W konsekwencji prawo, które zniechęca sędziów do podejmowania szczerych i odważnych decyzji, podważa to zaufanie i jest nie do pogodzenia z wolnym społeczeństwem.

Jak to bywało wcześniej i obecnie, istnieją realne zagrożenia niezależności sądownictwa. Zagrożenia te pochodzą z wielu różnych źródeł, czasami nawet i z takich, które wydają się przejawiać dobre intencje. W związku z tym istnieje aktualna potrzeba, aby zawsze bronić niezależności sędziowskiej dla dobra ogółu społeczeństwa. Niezależność sędziowska jest niezbędna dla zapewnienia niezakłóconego funkcjonowania przedsiębiorców i załatwiania podstawowych spraw życiowych przez obywateli. Społeczeństwo musi wiedzieć, że może

⁶¹ Z jęz. angielskiego przełożył: Bogdan Jędrys.

polegać na decyzjach pozbawionego lęku sądu, zwłaszcza gdy przychodzi do podejmowania trudnych decyzji. Świadomość, że spory będą rozstrzygane przez niezależne sądownictwo w oparciu o przepisy prawa, jest istotną cechą strukturalną wolnego społeczeństwa; tylko bowiem w sytuacji, gdy obywatele są pewni, że przepisy prawa będą sprawiedliwie egzekwowane, są oni skłonni bez obaw przepisów tych przestrzegać.

Nowa architektura przyszłego sądownictwa będzie zawierać wiele z jego wcześniejszej struktury i podstaw. Będzie ona musiała stawić czoła nowym wyzwaniom, które nieustannie powstają w różnorodny sposób. Ciągłość w koncepcji nowej architektury sądownictwa, to przede wszystkim potrzeba zapewnienia warunków do zachowania niezależności i odwagi sędziów w obliczu podejmowania zwłaszcza trudnych decyzji i ich uzasadnianiu. Nowa architektura w zakresie struktury i postaw sądownictwa musi skoncentrować się na poszukiwaniu przyczyn, które powodują zagrożenie dla niezależności sędziowskiej i wolności w podejmowaniu przez nich decyzji oraz eliminowaniu tych zagrożeń.

Istnieje wiele czynników, które mogą powodować to zagrożenie, należą do nich: nieodpowiednie wynagrodzenie, brak gwarancji zatrudnienia i brak zabezpieczenia po przejściu w stan spoczynku.

Społeczeństwo może postrzegać osobę zagrożoną przy wykonywaniu swoich obowiązków, jako taką, która będzie bardziej ulegała obawie o własną przyszłość niż taką, która będzie działała na rzecz dobra publicznego. Taka sytuacja w konsekwencji podważy zaufanie społeczeństwa do podejmowanych przez tę osobę decyzji, a ostatecznie też do całego systemu prawnego. W tym aspekcie ważne jest, aby sędziowie otrzymywali odpowiednie wynagrodzenie, aby nie mogli zostać usunięci ze stanowiska, z wyjątkiem przypadków udowodnionego niewłaściwego zachowania lub stwierdzonej niezdolności do pracy oraz aby otrzymywali odpowiednie wynagrodzenie po przejściu w stan spoczynku. Konkludując, usunięcie tych wszystkich zagrożeń zwiększy zaufanie społeczne do bezstronności i sprawiedliwości orzeczeń sądowych.

On Saturday 11 January 2020 a silent march of European judges took place in Warsaw in support of judicial independence in Poland. It was an impressive sight to see the many judges in their robes of office making a point about judicial independence. The action taken by European judges in January 2020 was unusual but reflected a deep concern that the integrity of the legal system in Poland had fundamentally been threatened and that something needed to be said.

An independent judiciary is essential to a free society as a guarantee that everyone will be treated equally in accordance with the law and will not be subjected to arbitrary powers. Society needs to feel confident that its judiciary

cannot be manipulated by government or other powerful interests but also that they are not vulnerable when deciding cases according to law. In 2017 the Polish legislature had made a series of changes to its legal system including to the disciplinary system which appeared to target judges who expressed disagreement with the changes.

The importance of the judiciary as the guarantor of the Rule of Law is stated in article 1 of the Universal Charter of the Judge, which was adopted by the International Association of Judges at its meeting in 2017 (updating the Universal Charter which had been adopted at its meeting in Taiwan on 17 November 1999). Article 1 states:

„The judiciary, as guarantor of the Rule of Law, is one of the three powers of any democratic state.

Judges shall in all their work ensure the rights of everyone to a fair trial. They shall provide the right of individuals to a fair and public hearing within a reasonable time by an independent and impartial tribunal established by law, in the determination of their civil rights and obligations or of any criminal charge against them.

The independence of the judge is indispensable to impartial justice under the law. It is indivisible. It is not a prerogative or a privilege bestowed for the personal interest of judges, but it is provided for the Rule of Law and the interest of any person asking and waiting for an impartial justice.

All institutions and authorities, whether national or international, must respect, protect and defend that independence”.

This guarantee to the public requires that the judges be independent from other branches of government and that they be secure when exercising their independent function. That independence, and the security of the public, is undermined when judges are vulnerable when needing to make difficult decisions.

Sometimes it takes courage to be a judge. To be a judge means having to decide disputes in which at least one of the parties will be unhappy with the decision. Sometimes the unsuccessful party will be dangerous or powerful. Sometimes the unsuccessful party will be a criminal with a proven record of violence and retribution. Sometimes it may be someone with immense power either in government or outside and with an ability to cause harm to the judge. Judges do not have armies to enforce their will but depend upon public acceptance of their decisions by reasoning in the context of a system governed by the rule of law.

All judges know that their duty is to ensure that they decide cases fairly and impartially but that deciding disputes between opposing parties will leave someone unhappy. The unsuccessful party is expected to accept unfavourable decision and, therefore, needs to be confident that the decision was based on laws that were known and which were applied without favour. Judges know that they cannot decide cases

based upon their own prejudice, or whim, and that there are appeal processes to correct legal error. They know also that what they do is done within a legal structure that permits laws to be changed to ensure that policy decisions can inform amendments to the law if the law needs to be changed as the views of the people change over time.

The public needs judges who are courageous but also that they are not made to fear when they decide disputes and when they give reasons for their decision. The Judicial oath of office includes a commitment to decide cases without fear, and public confidence in its judiciary depends upon having confidence that judges are not fearful when they decide and give their reasons. Laws which discourage judges from speaking plainly will undermine that confidence and have no place in a free society.

The current state of the judiciary has, as it always has had, threats to its independence. Those threats come from many and different sources and at times from sources that seem well intentioned. There is a constant and present need, however, always to be on guard to defend that independence for the benefit of the public. It is essential because the public needs an independent judiciary to be confident in going about its ordinary business and ordinary activities. Ordinary people need to know that they can rely upon a fearless judiciary to apply the law and to resolve any disputes about its application when disputes arise. Knowing that disputes will be resolved by an independent judiciary committed to the Rule of Law is an important structural feature in a free society: people can safely obey rules when they know that rules will be fairly enforced.

The new architecture for the future judiciary will have much of its ancient structure and foundations. It will need to meet the ever-present challenges and the ever-changing ways in which those challenges appear. The continuity in architecture is the need for independence of decision making and conditions of fearlessness when deciding and giving reasons. The new architecture upon that structure and foundation must look to what makes judges vulnerable and to remove that vulnerability.

There are many things which may cause vulnerability including inadequate remuneration, lack of security of tenure and lack of security upon retirement. A person vulnerable in his or her position may be seen by the public as likely to be tempted by personal fear rather than the public good. That kind of vulnerability will undermine the confidence of the public in its judiciary and, ultimately, in its legal system. It is important that judges are adequately paid, that they cannot be removed from office except in the case of proven misbehaviour or established incapacity, and that they have adequate pension upon retirement. Removal of that kind of vulnerability will enhance public confidence in the impartiality and fairness of judicial decisions.

The absence of direct attack is also important. Judges need an environment in which they can express themselves without fear. They need that for the benefit of the public not for their own personal reasons. Error in decision making is something to be corrected by appeal courts rather than by making judges personally vulnerable in their personal or professional position. Disciplinary procedures should never be used as a means of stifling judges applying the law and expressing their view of the law and its application.

Freedom of speech is a precious feature of a free and liberal society because it enables each of us to express our view and by doing so enables each of us to learn from each other. Restrictions upon that freedom lessens the richness of society and should not be imposed lightly. The ability for judges to speak freely is different from the general freedom of expression enjoyed by the public, but it is no less important. It is the judges who are entrusted with the task of applying the law to its people and its people need to know what the judges think when they are acting in the name of the people; they need to know that their judges are not afraid to speak when applying the law.

Joseph P. Nadeau⁶²

Sędzia Sądu Najwyższego Stanu New Hampshire
w st. spocz.

Koledzy mówcy, szanowni sędziowie, goście!

To dla mnie zaszczyt brać udział w tym spotkaniu. Szczególnie dziękuję członkom Stowarzyszenia „Iustitia”.

Pierwszą Prezes Stowarzyszenia „Iustitia”, sędzię *Teresę Romer*, spotkałem na konferencji na temat praworządności w Bułgarii, w 1995 r. Sędzia *Romer* była entuzjastką szkoleń dla sędziów obejmujących metody zwiększania zaufania publicznego do wymiaru sprawiedliwości. Wiedziała jak ważne jest zaufanie społeczne dla wzmocnienia niezależności sądownictwa.

Ponownie spotkałem się z nią i z członkami „Iustitii” w Warszawie, w 1996 r., podczas obrad XV Ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego. Sędzia *Teresa Romer* była nadal entuzjastycznie nastawiona do programów edukacyjnych dla sędziów. Nabrałem wielkiego szacunku do niej i sędziów, którzy jej towarzyszyli. Było dla mnie wtedy oczywiste, że Polska jest przykładem do naśladowania dla innych rodzących się demokracji.

Dzięki informacjom od mojego przyjaciela, sędziego *Bogdana Jędrysa*, z zaciekawieniem i jednocześnie ze wzrastającym smutkiem śledzę aktualne zmagania polskiego wymiaru sprawiedliwości o utrzymanie niezależności i cieszę

⁶² Z jęz. angielskiego przełożył: Bogdan Jędryś.

się niezmiernie, że jestem teraz tutaj, aby solidarnie z polskimi sędziami i polskim społeczeństwem wesprzeć wysiłki na rzecz utrzymania niezależności sądownictwa polskiego. Jednocześnie chciałbym przedstawić niektóre aspekty systemu sądownictwa w Stanach Zjednoczonych.

Film dokumentalny o Marszu Tysiąca Tóg poruszył mnie do głębi i wzbudził we mnie osobiste wspomnienia. Od 30 lat uczestniczę w międzynarodowych programach w zakresie praworządności. W trakcie tej pracy spotkałem się m.in. z irackimi sędziami po upadku *Saddama Husseina*, aby pomagać im w zdobywaniu zaufania publicznego i zwiększaniu niezależności sądownictwa. Rok później syn jednego z tych sędziów, których spotkałem, będący adwokatem, został zamordowany w drodze do pracy. W 1996 r. współpracowałem z międzynarodowym zespołem Rady Europy i Prezesem Sądu Najwyższego Albanii nad ustawą o utworzeniu szkoły dla sędziów w Albanii. Wkrótce po wejściu w życie opracowanej przez nas ustawy, nowy rząd Albanii nakazał Prezesowi Sądu Najwyższego złożenie dymisji, aby zrobić miejsce dla innego prezesa popieranego aktualnie przez rząd. Kiedy odmówił, ponieważ konstytucja Albanii gwarantowała mu dokończenie kadencji, został usunięty ze stanowiska pod groźbą użycia broni.

Przykłady te potwierdzają, że demokracja i praworządność są kruche, o czym Polacy aktualnie się przekonują.

Kiedys student prawa z Dżakarty w Indonezji zapytał mnie, dlaczego amerykański sędzia w Dżakarcie poucza indonezyjskich sędziów jak powinni postępować. Odpowiedziałem mu, że ja nie jestem tam jako amerykański sędzia, lecz jako osoba, która przekazuje uniwersalne zasady związane z niezależnością sądownictwa i które mają zastosowanie do wszystkich demokracji na całym świecie.

Gdziekolwiek byłem, zawsze miałem wiarę w amerykańską demokrację.

Poczucie to zachwiało się we mnie przez ostatnie wypadki w Stanach Zjednoczonych i w ten sposób dołączyłem do wszystkich tych, którzy cierpią z powodu kruchości demokracji. Na 2 dni przed końcem kadencji jedyne w historii Stanów Zjednoczonych prezydenta, który ma zostać dwukrotnie poddany procedurze impeachmentu, w tym za podżeganie do powstania zbrojnego, do napaści na Kapitol i legalnie wybranych przedstawicieli narodu. Prezydent *Trump* od miesiąca promuje alternatywną rzeczywistość, podsycając ją teoriami spiskowymi i dezinformacją. Jednocześnie my Amerykanie przygotowujemy się do zapobieżenia przemocy podczas inauguracji prezydentury *Joe Bidena*.

Dzisiaj jest również dzień, w którym w Ameryce świętujemy urodziny wielbego *Martina Luthera Kinga*⁶³, który został zamordowany w związku z jego walką o prawa obywatelskie. Podkreślam, że marsze i bojkoty to legalne sposoby protestu, nie jest nim jednak nigdy zbrojny atak. Pozostają zawstydzony i oburzony próbą obalenia sprawiedliwych i ważnych wyborów dokonaną przez prezydenta i prominentnych

urzędników. Buntownicze zachowanie prezydenta *Trumpa* pokazało kruchość demokracji i rządów prawa; **kruchość, której teraz i Polacy doświadczają po raz pierwszy od czasu obalenia komunizmu i pierwszych wolnych wyborów.**

Ostatnie wypadki w moim kraju dały mi jednocześnie głębszy wgląd w trwałość amerykańskiego systemu wymiaru sprawiedliwości. Pokazały wartość i siłę niezależnego sądownictwa i podkreśliły znaczenie sądownictwa dla utrwalania demokracji. *Trump* i jego zwolennicy wniesli 60 spraw w kilku stanach, kwestionując wynik wyborów. Prawie stu sędziów uznało, że ich roszczenia nie mają podstaw. Pomimo że prawnicy *Trumpa* wysuwali w mediach fałszywe zarzuty oszustwa wyborczego, nie mogli kłamać i przekręcać faktów w sądzie, ponieważ mogliby zostać pociągnięci do odpowiedzialności za obrazę sądu i w konsekwencji nawet pozbawieni uprawnień adwokackich.

Decyzje sędziów pokazały siłę i wagę amerykańskiej niezawisłości sędziowskiej. Sędziowie swoimi decyzjami udowodnili, że Konstytucja i ustawy obowiązują wszystkich, także prezydenta. Wykonując swoją konstytucyjną funkcję, sędziowie pokazali, że nie ulegają wpływom polityków ani nie dają się zastraszyć. Ponownie potwierdzili zasadnicze znaczenie wymiaru sprawiedliwości dla obrony zasad demokratycznych.

Nie jest przesadą twierdzenie, że sądy uchroniły amerykańską demokrację przed upadkiem!

Konstytucja Stanów Zjednoczonych przewiduje system sądów federalnych w każdym stanie. Sądy federalne I instancji są właściwe w sprawach ścigania przestępstw federalnych, sporów cywilnych między obywatelami różnych stanów i roszczeń z tytułu naruszenia Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Środki zaskarżenia od orzeczeń tych sądów rozpoznają federalne sądy II instancji. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych decyduje, czy przyjąć odwołania od orzeczeń sądów federalnych II instancji lub stanowych sądów najwyższych. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych rozpoznaje każdego roku od 100 do 150 spośród średnio 7 tys. spraw do niego wniesionych.

Oprócz systemu sądów federalnych, każdy stan ma system sądowy właściwy dla prawa stanowego. Tę strukturę tworzą stanowe sądy I instancji, sądy odwoławcze oraz stanowe sądy najwyższe.

W Stanach Zjednoczonych jest około 35 tys. sędziów federalnych i stanowych. Sędziowie federalni są zasadniczo powołani dożywotnio. W stanach, w których sędziowie są powoływani, większość pełni funkcję sędziego do podeszłego wieku. Przykładowo, w New Hampshire sędziowie pełnią służbę do wieku 70 lat. To sprawia, że sędziowie nie obawiają się, że zostaną ukarani za orzeczenia, które wydają, ponieważ nie mogą zostać usunięci ze stanowiska, chyba że w wyniku skazania za przestępstwo lub inne poważne przewinienie.

⁶³ Autor słowa te pisze 15.1.2021 r.

Sądy w Stanach Zjednoczonych chronią prawa jednostki. Nie oczekuje się od nich, że staną się ramieniem władzy wykonawczej. **Pochodzący z wyborów funkcjonariusze innych gałęzi władzy nie mogą wywierać presji na powoływanych sędziów.** Wynagrodzenie sędziego nie może zostać obniżone w trakcie pełnienia przez niego funkcji, nie może on zostać pozbawiony stanowiska lub funkcji, a także nie może być poddany niesprawiedliwym środkom dyscyplinarnym.

Jednocześnie zaufanie publiczne do sędziów wzmacnia przestrzeganie przez nich wysokich standardów podczas pełnienia obowiązków i w życiu osobistym. **Standardy te zostały skodyfikowane w kodeksach etyki sądowej, które zostały przyjęte przez sądy federalne i stanowe, przewidują one m.in. uczciwe, jawne i przejrzyste postępowanie dyscyplinarne.**

Często byłem pytany w różnych krajach podczas mojej pracy na rzecz praworządności, dlaczego ludzie postępują zgodnie z orzeczeniami sądów, które są niepopularne lub kwestionują decyzje rządu. Odpowiadałem, że tym, co nadaje decyzjom sędziów imperatyw moralny, jest zaufanie społeczeństwa.

Ostatnio zastanawiałem się, co by się stało, gdyby prezydent *Trump* rozpowszechniał teorie spiskowe i dezinformował społeczeństwo, twierdząc, że sędziowie postępują w sposób stronniczy i niesprawiedliwy, jak to czynił w odniesieniu do wyborów. Jak zareagowałoby wówczas społeczeństwo.

Bycie bezstronnym i obiektywnym zwłaszcza w sytuacji, kiedy sądownictwo jest w coraz cięższej sytuacji, wymaga od sędziów ciężkiej pracy. Jak każdy, sędziowie mają osobiste poglądy i przekonania, które mogą wpływać na ich myślenie, co nie jest złe. Jednak obowiązkiem sędziów przy rozstrzyganiu spraw jest ignorowanie szeroko podzielanych poglądów, jeżeli oceniają je jako niezgodne z Konstytucją lub ustawami.

To zaskakujące i przygnębiające, że do zrozumienia kruchości demokracji amerykańskiej potrzebny był zbrojny szturm na Kapitol i atak na władzę ustawodawczą.

Sytuacja ta prowadzi do wniosku, że przywódcom politycznym należy nieustannie przypominać, że, jeśli okazują brak szacunku dla wymiaru sprawiedliwości, złośliwie poniżają sędziów lub oskarżają ich o uleganie wpływom politycznym, gdy wydają decyzje niekorzystne dla rządu, ich postępowanie doprowadzi nie tylko do utraty szacunku i zaufania publicznego należnego sądom, ale nieuchronnie utrata zaufania społecznego obejmie też rządzących, którzy występują przeciwko sądom.

Nie ma jednak wątpliwości, że niezależne sądownictwo nie może być pozbawione odpowiedzialności. Sędziowie w Stanach Zjednoczonych, z jednej strony, są odpowiedzialni przed ustawodawcą w zakresie przyznawanych im środków finansowych, a w szczególności ze względu na sposób wydawania tych środków.

Z drugiej strony, sędziowie muszą też bezwzględnie przestrzegać honorowego postępowania podczas wykonywania swoich obowiązków służbowych oraz w życiu osobistym. Większość stanów i federalne sądownictwo przyjęło modelowy Kodeks Postępowania Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników⁶⁴ lub podobne uregulowania. Istnieje także wiele międzynarodowych kodeksów modelowych, takich jak Kodeks Postępowania Sądowego z Bangalore⁶⁵. Kodeksy te zapewniają uniwersalne standardy w zakresie etycznego postępowania prawników i sędziów.

New Hampshire było jednym z pierwszych stanów, który przyjął Kodeks Postępowania Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników w odniesieniu do sędziów. **Ponadto stanowy Sąd Najwyższy ustanowił na mocy swojej decyzji Komisję do spraw Postępowania wobec Sędziów.** Komisja składa się nie tylko z sędziów i prawników. Istotną cechą komisji jest to, że większość z 13 członków to obywatele, którzy nie mogą być prawnikami ani sędziami, powołani przez ustawodawcę, gubernatora i przez sąd.

Należy z całą siłą podkreślić, że w przeciwieństwie do Polski, gdzie aktualnie sędziowie są poddawani postępowaniom karnym i dyscyplinarnym za decyzje procesowe oraz publiczne wypowiedzi krytykujące politykę rządu, a także za udział w wydarzeniach publicznych, sędziowie w Stanach Zjednoczonych nie mogą być pociągani do odpowiedzialności za decyzje procesowe i korzystają ze swobody wypowiedzi, zwłaszcza w zakresie spraw dotyczących wymiaru sprawiedliwości.

Głównym obszarem prawdopodobnej reformy sądownictwa w Stanach Zjednoczonych, w mojej opinii, będzie zlikwidowanie nierówności rasowej, która egzystuje w wymiarze sprawiedliwości i w społeczeństwie amerykańskim. Mam na myśli sytuację, w której osoby innej rasy niż biała, stanowią większość osadzonych w więzieniach i jednocześnie są oni niedostatecznie reprezentowani jako sędziowie, urzędnicy i prawnicy. W perspektywie społecznej należałoby również zreformować system, który z natury faworyzuje bogatych.

Prawdopodobnie nastąpi również reforma policji, w zakresie zasad ochrony społeczeństwa i prowadzenia postępowań przygotowawczych oraz sposobu przedstawiania przez policję dowodów w sądzie.

Trzeba będzie zbadać ponownie sprawy zakończone wyrokami, w których zachodzi podejrzenie stosowania nieproporcjonalnych środków przez oskarżenie. W tym aspekcie wymaga wzmocnienia dobra zasada, zgodnie z którą prokuratorzy są odpowiedzialni nie tylko za ściganie osób za przestępstwa, ale także za dopilnowanie, by sprawiedliwości stało się zadość.

Koniecznym będzie kontynuowanie szkoleń nakierowanych na pogłębienie wśród sędziów świadomości zróżnicowania społecznego osób występujących przed sądem, wyeli-

⁶⁴ ABA Code of Conduct.

⁶⁵ The Bangalore Principles of Judicial Conduct 2002.

minowanie uprzedzeń, wzmocnienie etyki sędziowskiej oraz określenie celów, jakie ma osiągnąć kara. Istotna jest także reforma orzecznictwa w sprawach narkotykowych.

Podsumowując, aktualnie naszym najważniejszym celem jest pogłębianie zaufania publicznego do sądownictwa i jego niezależności. Niewątpliwie w ciągu najbliższych 4 lat będziemy się koncentrować na reformach wzmacniających niezawisłość wymiaru sprawiedliwości tak, aby sądy mogły zawsze stanowczo przeciwstawić się chaosowi wywołanemu próbami obalenia demokracji i ignorowania norm konstytucyjnych.

Polska dała nam wybitne osobistości, takie jak papież *Jan Paweł II*, laureat Pokojowej Nagrody Nobla *Lech Wałęsa* i sędzia *Teresa Romer*. Stan New Hampshire dał natomiast Stanom Zjednoczonym wybitnego męża stanu, *Daniela Webstera*. Tenże *Daniel Webster* ponad 150 lat temu powiedział:

„Sprawiedliwość leży w centrum zainteresowań człowieka. Sprawiedliwość łączy cywilizowane istoty i cywilizowane narody. Gdziekolwiek stoi świątynia sprawiedliwości i tak długo, jak jest należycie czczona, istnieje fundament dla bezpieczeństwa, szczęścia oraz postępu ludzkości. A ci, którzy pracują przy tej świątyni z pożytkiem i honorem, którzy oczyszczają jej fundamenty, wzmacniają jej filary lub przyczyniają się do wznoszenia jej szlachetnej kopuły aż do nieba, łączą się w imieniu, sławie i charakterze z tym, co jest i musi być tak trwałe, jak konstrukcja społeczeństwa”⁶⁶.

W demokracji przywódcy polityczni w końcu odkrywają to, co my sędziowie już wiemy, a mianowicie że niezależne sądownictwo jest użyteczne dla kraju. Sądownictwo bowiem pobudza zaufanie i daje legitymację społeczną pozostałym władzom.

Ostatnie wypadki w Stanach Zjednoczonych przypomniły nam, że niezależnie od tego, co jest zapisane w konstytucji i innych aktach prawnych, tylko ludzie o wysokich walorach moralnych, którzy kierują się uczciwą motywacją, są w stanie zapewnić żywotność i sukces demokracji.

To bezspornie trudne czasy dla Polski i Stanów Zjednoczonych.

Gratuluję, zebranym tutaj polskim sędziom i przedstawicielom organizacji międzynarodowych, którzy walczą na rzecz niezawisłości wymiaru sprawiedliwości.

Dziękuję za umożliwienie mi wzięcia udziału w tym ważnym przedsięwzięciu.

Fellow panelists, distinguished judges, a guest participants of this webinar!

It is an honor to be included on this program. Thank you members of Iustitia.

I met Iustitia's first president, Judge *Teresa Romer*, at a regional Rule of Law conferences, in Bulgaria in 1995. Judge

Romer was excited about planning judicial education programs on a regional basis; helping to bolster public trust in, and support for judiciaries. She knew that such trust and support would help to affirm the independence of the judiciary.

I met with her, and members of Iustitia, again in 1996 when I was participating in a 15 nation regional education program in Warsaw. Judge *Romer* was still enthusiastic about providing continuing education programs for Polish judges. I developed great respect for her and the judges who with her, and had great hope for their efforts. It was clear to me then that Poland was becoming a shining example of an emerging democracy.

Thanks to my friend, Judge *Bogdan Jedrys*, I have been following with interest and sadness the recent struggles of the Polish judiciary to maintain their independence during very troubling times. So, I am happy to be here today in solidarity with the judges and the people of Poland, in support of your efforts to maintain the independence of the judiciary, and to talk about some aspects of the judicial system in the United States.

I am moved by the documentary on the March of 1000 Robes. So I may stray from my written remarks. I have worked on International Rule of Law programs for thirty years. I met with Iraqi judges, after the fall of *Saddam Hussein*, to work on their efforts to gain public trust and enhance the independence of the judiciary. A year later his son, an attorney was assassinated on his way to work.

In 1996, worked with a Council of Europe international team, and the Chief Justice of the Albanian, Supreme Court on legislation to create a magistrates school in Albania. Soon after the passage of the law, the new government told him he had to leave office so a new Chief Justice could be named. When he refused because the constitution guaranteed he could complete his term, he was removed from office at gunpoint.

There is no question democracy and the rule of law are fragile, as the Polish people have discovered.

A law student in Jakarta, Indonesia asked me why an American judge was in Jakarta

to talk about how Indonesian judges and courts should perform. I told him that was not why I was there But that were universal principles and norms of judicial independence that applied to all democracies.

I always felt confident talking about U.S. democracy wherever I went.

But now I join you during one of the darkest periods in American history. It is two days before the end of the term of the only president to be impeached twice. The most recent, for inciting an armed insurrection; an assault on our capitol and duly elected legislators. For months he promoted an alternate

⁶⁶ On Mr. Justice Story (12.9.1845 r.); reported in *E. Everett* (red.), *The Works of Daniel Webster* (1851), s. 30.

reality, fueled by conspiracy theories and misinformation. It is a time when we prepare to prevent further violence at President *Biden's* inauguration.

Today is also the day that we celebrate Reverend *Martin Luther King Jr.* whose life was taken in the struggle for civil rights. Marches, protests, and boycotts are legitimate ways to seek change. An armed attack incited by the president is not. I am embarrassed and outraged by the attempt to overthrow a fair and valid election by the president and prominent elected officials. The president's seditious conduct demonstrated the fragility of democracy and the rule of law; **a fragility the Polish people have discovered since their transition from the Soviet Union and their free parliamentary elections.**

But it also gave me a deeper insight into the durability of our system of justice. It showed the value and strength of an independent judiciary and highlighted importance of judiciary to faith in democracy.

Trump and his supporters brought sixty cases in several states challenging the election. Nearly one hundred judges found their claims had no basis. Although *Trump's* lawyers could make false claims of fraud in the media, they could no lie or misrepresent in court because they could be found in contempt, sanctioned and even disbarred.

The decisions of the judges showed the strength and importance of judicial independence. They proved by their decisions that the Constitution and laws apply to everyone, including the President. By exercising their constitutional responsibility, judges demonstrated that they will not be influenced by politics or deterred by fear. They highlighted the importance of our judiciary to our faith in democratic principles.

It is not hysteria to say that the courts saved democracy from near collapse.

In the United States, our Constitution provides for a judicial system of Federal Courts in each state. District Courts have initial jurisdiction over prosecutions for federal crimes, civil disputes between citizens of different states, and claims of violation of the federal constitution. There are thirteen Circuit Courts, that hear appeals on questions of law from the district courts.

The United States Supreme Court decides whether to accept appeals from decisions of the circuit courts or state supreme courts. The Court hears from 100 to 150 of the 7000 cases it is asked to review each year.

In addition to the Federal Court system, each state has a court system with its own trial courts to deal with state law, as well as an appellate court structure, and a Supreme Court or highest appellate court at the top.

There are about 35,000 federal and state judges in the U.S. Federal judge have lifetime appointments. In states where judges are appointed, most are for long terms. In New Hampshire we are appointed until age 70. Judges are not afraid

they will be punished for decisions they render because they cannot be removed from office except by impeachment for crimes or misconduct.

Courts in the United States protect individual rights. They are not expected to be arm of the administration. **There is no pressure on judges from elected officials for their decisions, because their salaries cannot be reduced during their term, they cannot be demoted in position or status, and they cannot be subjected to unfair disciplinary measures.**

It is very important for public trust, however, that judges adhere to high standards in their judicial acts and their personal lives. Those standards have been codified in codes of judicial conduct that have been adopted by Federal and state courts. The disciplinary processes fair, public and transparent.

In my international Rule of Law work I was often asked why people follow court decisions that are unpopular or opposed by the government. My response is that the public confidence in the courts gives judges a moral imperative.

Recently though, I wondered what would happen if the president promoted the same conspiracy theories and misinformation about judges, and made the same baseless claims about bias or unfairness of judges as he did about the election. How would the public react then?

Judges work hard to be impartial and objective even under the most trying circumstances.

Everyone, including judges, has personal views, and beliefs that may influence our thinking; and that is not a bad thing. But it is the responsibility of judges to ignore strongly held views when deciding cases; to adhere to the Constitution and laws.

It is unfortunate, and perhaps surprising, that it took an armed insurrection, an assault on our capitol building, and an attack on the legislative branch of government, to make people understand the fragility of our democracy.

Political leaders must be reminded that if they show disrespect for the judicial system, malign and demean judges, or accuse them of being political when they issue decisions unfavorable to the government, not only will their conduct likely lead to a loss of public respect and trust in the courts, but loss of trust in government itself.

There is no question that an independent judiciary must be accountable, however. They are accountable to the legislature by having to justify budget requests, to openly administer the funds they are given by the legislature, and to account for the way in which funds are spent.

Judges are accountable for their judicial and personal conduct, as well. Judges must hold themselves strictly to honorable conduct in the performance of their judicial duties and in their personal lives. Most states and the Federal judiciary have adopted the ABA Model Code of Judicial Conduct or similar codes. There are also many model codes like the Bangalore Code of Judicial Conduct and other codes available from

independent international organizations. **The codes provide universal standards, and demonstrate a firm commitment to ethical conduct and enforcement of norms.**

New Hampshire was one of the first states to adopt the ABA Code of Conduct for judges. In addition, **the Court itself established a Judicial Conduct Committee by court rule. The committee is composed of public members, judicial members, and attorneys.** The significant aspect of the commission is that the majority of the 13 are public members who may not be attorneys or judges, some appointed by the legislature, some appointed by the governor, and some appointed by the court.

Unlike Polish judges who have been subjected to disciplinary proceedings for judicial decisions they have rendered, for public statements criticizing the government's policy, and for participation in public events, judges in the U.S. cannot be disciplined for judicial decisions, and they are allowed to comment on matters affecting the administration of justice.

As for possible reforms in the United States, a major area of concern is the implicit bias and the racial imbalance which exists in the judicial system, as it does in other facets of society. While people of color are overrepresented in arrests, as defendants in criminal cases and as prisoners, they are underrepresented as judges, clerks, and employees. In addition it is generally agreed that the system inherently favors the wealthy and handicaps the poor.

Reform of police practices are also likely to occur. Including, the way they are trained, the way they police the community, the way they investigate crimes, and the way they present evidence in court.

Disparity in the way cases are prosecuted, and sentences are imposed will undoubtedly be examined. There is a well-accepted principle, that has to be reinforced, that prosecutors have a responsibility not just to prosecute individuals for crimes but to see that justice is done, as well.

There will probably be reforms in sentencing, including expanding diversion programs, and drug courts. Continuing judicial education will continue, including in ethics, unconscious bias, and the goals of sentencing.

Change can be positive, but public trust and independence of the judiciary must be a goal. Undoubtedly we will be concentrating in the next four years, upon reforms to reinforce the independence of the judiciary and to make certain that the chaos created by the attempts to subvert democracy and ignore constitutional norms will always be rejected by the courts.

Poland has given us outstanding individuals like Pope *John Paul II*, Nobel Peace Prize laureate, and statesman, *Lech Walesa*, and Justice *Teresa Roemer*. New Hampshire gave the United States a great statesman, *Daniel Webster*. Over a hundred and fifty years ago *Daniel Webster* gave a speech in which he said:

„Justice is the greatest interest of man on earth. It is what holds civilized beings and civilized nations together. Wherever the temple of justice stands, and so long as it is duly honored, there is a foundation for security, happiness and the improvement and progress of mankind. And those who labor on this temple with usefulness and honor, who clear its foundations, strengthen its pillars, or contribute to raise its noble dome still higher in the skies, connect themselves, in name and fame and character, with that which is and must be, as durable as the frame of human society⁶⁷.

In a democracy the political leaders eventually discover, as we have discovered that an independent judiciary is good for the country. It inspires public confidence. It gives legitimacy to government.

In the United States we have just had a good reminder that no matter what is written in a constitution, a law, or a rule, men and women of high moral character and honest motivation are necessary to insure the continued viability and success of our democracies.

These are challenging times for Poland and for the United States.

I congratulate the judges of Poland and the international organizations gathered here to support the independence of the judiciary.

Thank you for including me in this important undertaking.

Wystąpienie pożegnalne

Closing speech

prof. UŚ dr hab. Krystian Markiewicz

Mam nadzieję, że dzisiaj uczyniliśmy co najmniej kilka kroków w marszu praworządności. Miejmy nadzieję, że COVID wkrótce osłabnie i następnym razem, w styczniu 2022 r., spotkamy się, idąc w następnym Marszu Tysiąca Tóg bogatsi o doświadczenie, raporty i wyniki naszej współpracy. Mam nadzieję, że wówczas zarówno w Polsce, jak i w innych krajach będziemy co najmniej kilka kroków bliżej praworządności. Wierzę, że nadchodzące dni umożliwią nam ułożenie kalendarza tych prac i na jesieni zostanie wybrane inne miejsce na spotkanie.

W imieniu polskich sędziów chciałbym jeszcze raz podziękować za Waszą pomoc, ale także zapewnić Was o naszej gotowości do wspierania praworządności wszędzie tam, gdzie jest to konieczne. Mam nadzieję, że nie muszę Was zapewniać po tych pięciu latach ciężkiej walki, że nie spoczniemy, dopóki nie przywrócimy rządów prawa w Polsce. Z optymizmem oczekuję wiosny i nadchodzącego roku.

⁶⁷ On Mr. Justice Story (September 12, 1845); reported in *E. Everett* (ed.), *The Works of Daniel Webster* (1851), p. 30.

Pragnę podziękować wspaniałym mówcom, gościom i gospodarzom.

Pragnę podziękować naszym wspaniałym tłumaczkom – *Magdzie i Ewie*. One zawsze dają nam wielkie wsparcie.

Pragnę podziękować organizatorom – Zespołowi ds. Międzynarodowych „Iustitii”, który wykonuje wspaniałą pracę przez cały rok.

I hope that we have taken at least a few steps today in the march of the rule of law. Let us hope that COVID will soon subside and that next time, in January 2022, we will meet marching in another March of a Thousand Robes, richer in experience, reports and the results of our cooperation. I hope that then, in Poland and in other countries, we will be at least

a few steps closer to the rule of law. I believe that the coming days will allow us to arrange the calendar for such work, and in autumn another meeting place will be chosen.

On behalf of Polish judges, I would like to thank you once again for your help, but also to assure you of our readiness to support the rule of law wherever it is needed. I hope I don't have to assure you, after these 5 years of fighting hard, that we will not rest until we restore the rule of law in Poland. It is with optimism that I look to the spring and to the year ahead.

I would like to thank the wonderful speakers, guests, hosts.

I would like to thank our wonderful translators – *Magda* and *Ewa*. They always give us great support.

I would like to thank the organisers – the international team of “Iustitia”, who do a great job all year round.